Nr 233

Cena 1,00 zł

PAŹDZIERNIK 2016

ISSN 1506-4697

Wieści Mirska

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDU LOKALNEGO

Gmina Mirsk wybudowała boisko wielofunkcyjne przy Szkole Podstawowej w Rębiszowie

WIEŚCI Z RATUSZA

Pojawiły się poważne rysy na współpracy sąsiedzkiej ze Świeradowem-Zdrojem. Jeszcze niedawno była ona dla obu stron zadowalająca i dawała nadzieję na dalszą, równie owocną w przyszłości. Obecnie pojawiły się sytuacje, których nie można pominąć milczeniem, czy obojętnie im się przyglądać. Pierwszym sygnałem był początek roku szkolnego i informacja, która została zamieszczona na stronach internetowych zespołu szkół w Świeradowie-Zdroju o uruchomieniu dowozu dzieci do świeradowskiej placówki, dzieci również z terenu gminy Mirsk. Niestety władze Świeradowa nie poczyniły żadnych uzgodnień w tej sprawie z nami. Oczywiście to rodzic decyduje, gdzie jego dziecko uczęszcza do szkoły i tego nie kwestionujemy, ale odbierając dzieci z mirskich placówek, Świeradów zyskał wraz z nimi subwencję oświatową, którą my straciliśmy. Od swojego partnera – Świeradowa-Zdroju oczekiwaliśmy konsultowania takich sytuacji, a nie stawiania nas „przed faktem dokonanym". Ilość dzieci dojeżdżających obecnie do szkoły w Świeradowie powoduje, że będziemy mieć o ok. 150 tys. zł mniej w naszym budżecie oświatowym.

Wielokrotnie już wspominałem o naszych trudnościach finansowych w oświacie, opisywałem je na stronach gazety więc znane są nie tylko naszym mieszkańcom ale i mieszkańcom Świeradowa. Dopłacamy już ponad 2 mln zł, by wszystkie mirskie palcówki mogły normalnie funkcjonować. Jest to dla nas ogromny wysiłek. I okazuje się, że nasz sąsiad, mając na ten temat wiedzę, pogłębia nasze problemy zabierając nam pieniądze. To oczywiście budzi nasze niezadowolenie i nie najlepiej rokuje na przyszłe wspólne działania. Wspólne działania wymagają określonych środków finansowych i niewątpliwie będzie ich u nas mniej. Mniejsze więc będą możliwości realizowania wspólnych przedsięwzięć, bo nas po prostu nie będzie na nie stać. Swoje niezadowolenie przedstawiliśmy burmistrzowi Świeradowa-Zdroju na sesji w Mirsku. Jednak postawa i stanowisko burmistrza nie pozostawia złudzeń, dalsza współpraca może być niemożliwa. Klka dni później dowiedzieliśmy się z przekazów medialnych, że Gmina Świeradów-Zdrój wyremontowała odcinek drogi między dolną stacją kolei gondolowej, a Czerniawą. Pozostało ok. 110 metrów asfaltowej, zniszczonej drogi leżącej w granicach administracyjnych Gminy Mirsk. Burmistrz Marciniak w swojej wypowiedzi uznał, że nie może tego odcinka remontować bo nie jest własnością Świeradowa i sugeruje odpowiedzialność Mirska za brak remontu. Nic bardziej mylnego. Gmina Mirsk nie jest właścicielem tej drogi. Działki, na których leży ta droga są własnością Skarbu Państwa, przekazane w zarządzanie Lasom Państwowym, a cały odcinek od Czerniawy do Świeradowa od wielu lat jest utrzymywany, odśnieżany przez Świeradów. Ta droga to komunikacja dla mieszkańców Gminy Świeradów-Zdrój. Położenie administracyjne nie ma nic wspólnego z zarządzaniem. Dla zobrazowania podam przykład drogi wojewódzkiej przebiegającej przez Mirsk, Mroczkowice, Orłowice do granicy z Czechami. Leży w Gminie Mirsk, a właścicielem jest województwo dolnośląskie. W przyszłym roku droga ta ma być remontowana, ale marszałek województwa w odróżnieniu od burmistrza Świeradowa nie żąda od nas remontu, lecz sam się jego podejmie. Bo nie ważne jest, gdzie droga leży, lecz kto jest jej właścicielem i to on ma drogę naprawiać. Świeradów zamiast przerzucać odpowiedzialność na nas, niech po prostu dogada się z Lasami Państwowymi i dokończy remont. Nieuczciwością też jest mówienie, że Mirsk nie chce remontować tej drogi (pomimo, że nie musi) gdy nikt ze Świeradowa nawet z taka propozycją nie wystąpił. Ani ustnie, ani pisemnie. Jeżeli ktoś zauważył, że nie jest właścicielem całego odcinka drogowego, przed remontem to jego błąd i nie wolno przerzucać odpowiedzialności na nas. Podkreślam jeszcze raz, my nie jesteśmy właścicielem tej drogi i to nie Gmina Mirsk jest odpowiedzialna za zły stan nawierzchni.

Po raz kolejny wraca argument, że to wszystko przez tak ukształtowane granice, które powodują wiele komplikacji. Informuję, że w 2013 r. Rada Miejska Gminy Mirsk powołała komisję doraźną, która określiła wszystkie trudne miejsca np. tam gdzie droga służąca mieszkańcom Świeradowa przebiega po mirskich gruntach, czy nieruchomości są podzielone granicą administracyjną itp. i w styczniu 2014 r. zaproponowaliśmy Gminie Świeradów-Zdrój uregulowanie i przekazanie „spornych" działek lub ich części. Do dzisiaj nie uzyskaliśmy stanowiska w tej sprawie. Być może powodem była zbyt mała powierzchnia przeznaczona przez nas do przekazania. (ok. 5 ha). Wykazaliśmy dobrą wolę, wolę porozumienia, niestety nie spotkała się ona z pozytywnym oddźwiękiem.

Mam nadzieję, że te problemy nie wpłyną na inne, wspólne zamierzenia, jak choćby druga trasa kolei gondolowej, rewitalizacja linii kolejowej Gryfów Śląski – Mirsk – Świeradów-Zdrój. Chciałbym żeby te sąsiedzkie, wspólne projekty i może jeszcze wiele innych zostało zrealizowanych.

Jedno jest pewne, jeżeli chcemy coś razem osiągnąć to nie możemy być przez naszych sąsiadów osłabiani finansowo i zmuszani do obrony własnych interesów.

Andrzej Jasiński

Z życia Rady Miejskiej Gminy Mirsk

W dniu 30.08.2016 r. na XXIII sesji Rady Miejskiej Gminy Mirsk spotkali się radni, zaproszeni goście: Radny Rady Powiatu Lwóweckiego p. Piotr Czembrowski, Sekretarz Miasta i Gminy Mirsk p. Jan Zaliwski, Skarbnik Gminy Mirsk p. Danuta Kalupa, Kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Opieki Społecznej p. Elżbieta Ławniczak, a także sołtysi i mieszkańcy naszej gminy. Wiodącym tematem obrad była gospodarka odpadami komunalnymi w Gminie Mirsk.
W zastępstwie burmistrza, nieobecnego na sesji, sekretarz p. Jan Zaliwski omówił zestawienie opłat z tytułu gospodarowania odpadami w okresie od stycznia do lipca br. Po wystąpieniu Sekretarza Gminy wywiązała się dyskusja w trakcie której:
- radni zdecydowanie opowiedzieli się przeciwko proponowanej przez burmistrza zwiększonej częstotliwości odbioru odpadów segregowanych – papier i tektura, oraz tworzywa sztuczne, co znalazło odzwierciedlenie w głosowanych później uchwałach,
- padły propozycje zmiany zasad odpłatności za odbiór odpadów, prowadzące niekoniecznie do wzrostu dotychczasowej stawki, ale uwzględniające duże gospodarstwa domowe (powyżej 4 osób).
Dyskusja zakończyła się stwierdzeniem, że wszelkie ruchy w uchwałach „około śmieciowych" mogą przyczynić się do wzrostu ceny za ich odbiór, a jeszcze w tym roku odbędzie się przetarg, który wyłoni firmę, która zajmie się tą sprawą. Poczekamy do rozstrzygnięcia przetargu.

Na sesji przyjęto również niżej wymienione uchwały :
- zmian budżetu na 2016 r. – zmiany dotyczyły przede wszystkim zwiększenia budżetu o kwoty darowizn osób i firm na rzecz dofinansowania Izerskiej Gali,
- zmiany Uchwał Nr XXII/143/16 i XXII/144/16 Rady Miejskiej Gminy Mirsk z dnia 29 czerwca 2016 r. – uchwały „śmieciowe", o których mowa wyżej,
- wyrażenia zgody na przejęcie do gminnego zasobu lokalu mieszkalnego nr 6 w budynku przy ul. Zdrojowej nr 29,
- w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej na rzecz Samorządu Województwa Dolnośląskiego – uchwała dotyczy projektu budowlanego chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej nr 361,
- zatwierdzenia planów pracy komisji stałych Rady – Komisji Oświaty, Kultury ,Zdrowia i Spraw Socjalnych, Komisji Rozwoju, Komisji Rolnictwa, Leśnictwa oraz Ochrony Środowiska,
- wyrażenia zgody na przystąpienie przez Gminę Mirsk do projektu partnerskiego pn. „Samorząd najwyższej jakości – od administrowania do współrządzenia".

Rada podjęła również dwa wnioski. Pierwszy dotyczył zobowiązania burmistrza do podpisania skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały Rady Miejskiej Gminy Mirsk w sprawie skargi na Dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Drugi wniosek dotyczył tej samej sprawy i upoważniał Przewodniczącą Rady Miejskiej Gminy Mirsk do skierowania pisma do Sądu Administracyjnego z prośbą o wyjaśnienie radnym wątpliwości i niejasności prawnych związanych z tą sprawą.
W trakcie obrad została również poruszona sprawa organizacji gminnych dożynek. Z wypowiedzi radnych i sołtysów wynika jednoznacznie, że dotychczasowa forma organizacji dożynek (min. talony dla rolników i zaproszonych gości) to nie to. Będziemy dążyli do zmiany tej formuły.
Już tegoroczne dożynki w Rębiszowie pokazały, że zgrana wieś potrafi wspaniale zorganizować imprezę i nakarmić wszystkich przybyłych na uroczystość, zarówno tych z talonami jak i bez.

XXIV sesja Rady Miejskiej Gminy Mirsk odbyła się 29.09.2016 r. Na sesji wysłuchano informacji dyrektorów szkół prowadzonych przez gminę na temat przygotowania ich placówek do nowego roku szkolnego. Informacja ta uwzględniała m.in. następujące kwestie:
- remonty przeprowadzone w szkole w okresie wakacji
- inne działania usprawniające przebieg procesu dydaktyczno-wychowawczego
- ilość dzieci w szkole ze wskazaniem miejsca ich zamieszkania
- liczba oddziałów w szkole
- liczebność oddziałów
- ilość etatów nauczycielskich w podziale na poszczególne przedmioty
- ilość nauczycieli przebywających na urlopach dla poratowania zdrowia
- oczekiwania dyrektorów szkół wobec samorządu lokalnego w bieżącym roku szkolnym.
W kolejnym punkcie obrad Rada rozpatrywała informację burmistrza o przebiegu wykonania budżetu miasta i gminy Mirsk oraz o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej za I półrocze 2016 roku. Procedura przyjmowania tej informacji jest bardzo podobna do przyjęcia informacji na temat wykonania budżetu za cały rok kalendarzowy. Tu także jest potrzebna uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu i opinia Komisji Rewizyjnej RMGM. Rada, po zapoznaniu się z materiałami prezentowanymi przez burmistrza, w/w uchwałą RIO oraz opiniami komisji stałych, zaopiniowała pozytywnie informację o przebiegu wykonania budżetu miasta i gminy Mirsk
W kolejnym punkcie obrad Rada podjęła uchwały w następujących sprawach:
- zmian budżetu na 2016 r.,
- określenia formy i zakresu przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy Mirsk w sprawie rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2017 r.,
- wyrażenia zgody na przejęcie do gminnego zasobu lokalu mieszkalnego nr 1 w budynku na ul. A. Mickiewicza 8
- uznania skargi na Burmistrza Miasta i Gminy Mirsk za bezzasadną.
W dalszym toku obrad Rada wysłuchała informacji Burmistrza Świeradowa - Zdroju w sprawie organizacji transportu uczniów z terenu Gminy Mirsk do szkoły w Świeradowie. Rad-

ni chcieli się dowiedzieć, na jakich zasadach i na jakiej podstawie prawnej burmistrz dowozi uczniów z Gminy Mirsk do swej szkoły.
Burmistrz pan Roland Marciniak powiedział, że dowóz dzieci odbywa się zgodnie z prawem, bo organizacja dowozu uczniów mieszkających na terenie jednej gminy do szkoły mieszczącej się w drugiej gminie jest ofertą publiczną, podobnie jak służba zdrowia. W przepisach odnoszących się do przewozu uczniów nie ma rejonizacji. Ustawodawca odchodzi od dzielenia kraju na regiony. Podkreślił, że każdy rodzic może zapisać dziecko do dowolnej szkoły w Polsce. To rodzice sami dokonują wyboru. Dodał, że pieniądze pochodzące z subwencji oświatowej nie są własnością gminy, tylko dziecka. Podkreślił także, że jeżeli rodzice decydują się na świeradowską szkołę to znaczy, że ma ona więcej do zaoferowania niż szkoły w Gminie Mirsk. Następnie zabrał głos Burmistrz Gminy Mirsk pan Andrzej Jasiński, który powiedział, że nie jest prawdą, że nie ma rejonizacji. Ustawodawca obligatoryjnie nakazał wyznaczyć obwody szkół. Nie można ustalić obwodu szkoły w Świeradowie- Zdroju tak, aby zahaczała o miejscowość Krobica. Wyjaśnił, że nielegalne jest organizowanie regularnych kursów po obcej gminie, kiedy nie ma się na to zgody ani Urzędu Marszałkowskiego ani właściciela przystanków, na których zatrzymuje się autobus, czyli gminy. Podkreślił, że zgodnie z Kodeksem Ruchu Drogowego przewoźnikowi za nieuprawione zatrzymywanie się grozi mandat karny. Potwierdził, że w rozmowie telefonicznej ostrzegł burmistrza Marciniaka przed działaniami jakie zamierza podjąć, by położyć kres temu bezprawiu. Po wystąpieniach obu burmistrzów rozpętała się bardzo gorąca dyskusja, niestety, nie przyniosła pożądanych efektów, Burmistrza Marciniaka nie przekonały żadne argumenty. Nie pomogły też apele o zwykłą sąsiedzką uczciwość oraz niezaprzepaszczanie dobrych stosunków między gminami. Burmistrz Świeradowa-Zdroju chełpliwie stwierdził, że dowozi dzieci z Gminy Mirsk już od wielu lat i nadal będzie to robił. *RMGM*

DYŻURY RADNYCH W BIURZE RADY

1. Małgorzata Myślicka - Łoś - w każdy wtorek miesiąca od 10.00 do 13.00

2. Piotr Cybulski - w każdy wtorek miesiąca od 10.00 do 13.00

3. Krzysztof Menke - w każdy wtorek miesiąca od 10.00 do 13.00

4. Bogusław Nowicki - w każdy poniedziałek miesiąca od 11.15 do 12.15

5. Bartosz Baszak - w pierwszy wtorek miesiąca od 13.00 do 15.00

ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII W GMINIE MIRSK

Zapraszamy mieszkańców **budynków jednorodzinnych** do udziału w projekcie polegającym na montażu mikroinstalacji **OZE** (odnawialnych żródeł energii) **z planowaną dotacją 79%**.
Budynek jednorodzinny jest definiowany wg. Prawa Budowlanego: "budynek wolno stojący albo budynek w zabudowie bliźniaczej, szeregowej lub grupowej, służący zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych, stanowiący konstrukcyjnie całość, w którym dopuszcza się wydzielenie nie więcej niż dwóch lokali mieszkalnych albo jednego lokalu mieszkalnego i lokalu użytkowego o powierzchni całkowitej nieprzekraczającej 30% powierzchni budynku.
W dniu 3 października b.r. na zaproszenie Burmistrza Miasta i Gminy Mirsk odbyło się spotkanie mieszkańców Gminy Mirsk, zainteresowanych uzyskiwaniem energii elektrycznej z Odnawialnych Źródeł Energii (OZE), a konkretnie z energii słonecznej.
Na spotkaniu przedstawiono zalety nowych systemów wytwarzania prądu elektrycznego na własne potrzeby. Spotkanie dotyczyło uzyskania informacji o zapotrzebowaniu na taką formę uzyskiwania energii elektrycznej w naszej gminie. Aby władze gminy mogły przygotować odpowiedni wniosek do konkursu na pozyskanie środków unijnych na dofinansowanie takich instalacji dla indywidualnych odbiorców, muszą znać liczbę chętnych.
Zgodnie z ogłoszonym konkursem dofinansowanie poszczególnych gospodarstw jednorodzinnych może wynieść nawet do 85%. Wstępne kalkulacje kosztów takiego przedsięwzięcia, przy produkcji energii elektrycznej na poziomie ok. 2000 kwh rocznie to wartość ok 14.000,00 zł Przy dofinansowaniu ze strony gminy na poziomie 80% koszt własny wyniesie 2.400,00 zł (koszty orientacyjne).
Poniżej zamieszczamy krótką informację jak można zgłosić się do udziału w projekcie.
1. Na stronie internetowej Gminy Mirsk – www.mirsk.pl – „aktualności" należy „wejść" w zakładkę – FOTOWOLTAIKA.
2. Strona ta należy do systemu informatycznego obsługującego zgłoszenia osób do tego projektu. Są na niej informacje dotyczące zarówno spraw technicznych jak i organizacyjnych.
3. „Kliknięcie" w zakładkę – O PROJEKCIE udostępni opis projektu oraz załączniki w postaci ankiety uczestnictwa.
4. Po wypełnieniu ankiety należy ja dołączyć do zgłoszenia.
5. W tym celu naciskamy zakładkę ZGŁOŚ SIĘ ! gdzie po podaniu swojego adresu e-mail oraz wyborze swojego hasła dostępu podajemy swój kontakt telefoniczny, zaznaczamy na mapce swoją posesję oraz dołączamy wypełnioną wcześniej ankietę w postaci zapisanego u siebie na pulpicie pliku.
6. Po dołączeniu pliku ankiety należy nacisnąć „WYŚLIJ PLIK".
7. Po wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych naciskamy napis „ZAPISZ".
8. Konto zostało utworzone. Aby sprawdzić poprawność

założonego konta należy wejść do zakładki MOJE KONTO. Po wpisaniu adresu e-mail oraz swojego hasła powinno się otworzyć konto a w nim załączona ankieta. Ankieta jest edytowalna dla właściciela konta i można w niej dokonywać ewentualnych poprawek i zmian. Do swojego konta można również dodawać inne istotne informacje np. zdjęcia budynku, dokumenty itd.
9. Utworzone konto w systemie informatycznym jest niezbędne dla poprawnej realizacji projektu. Na nim będą zamieszczane aktualne informacje oraz dokumentowany i rozliczany projekt dla każdego uczestnika projektu oddzielnie.
Osoby, które nie posiadają dostępu do internetu mogą pobrać ankietę osobiście w Urzędzie Miasta i Gminy Mirsk (pok. 9) i wypełnić ją ręcznie. Ankieta ta zostanie wprowadzona do systemu informatycznego przez pracownika urzędu.
Przypominamy, że złożenie ankiety ma formę deklaracji uczestnictwa w projekcie (jest to tylko wstępna deklaracja i nie zobowiązuje ostatecznie do uczestnictwa w projekcie). Szczegółowych informacji udziela Koordynator projektów unijnych Krzysztof Prędki tel. 75 62 22 169 (e-mail: fundusze@mirsk.pl)

OGŁOSZENIE WYNIKU WYBORU OFERT

Działając na podstawie art.92 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004r. - Prawo zamówień publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2015r. poz.2164 z późniejszymi zmianami) Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk informuje, że w postępowaniu przetargowym w trybie przetargu nieograniczonego na **„Przebudowa ciągu dróg nr 753 i 757 w Giebułtowie** w kilometrażu 0+000 do 0+394 (powódź i intensywne opady deszczu czerwiec 2013 r.) Komisja Przetargowa zaproponowała wybór oferty nr 2 złożonej przez **Usługi Remontowo – Budowlane i Transport Józef Michalik, Kościelniki Dolne 9, 59 - 800 Lubań** z wynagrodzeniem ryczałtowym **150.026,09 zł** brutto z terminem realizacji do 28.10.2016 r. oraz udzieleniem 72 miesięcznej gwarancji.
Oferta uzyskała największą ilość punktów (100 pkt przy czym w kryterium cena 60,0 pkt, kryterium termin wykonania 20,0 pkt i kryterium długość okresu gwarancji 20,0 pkt) ponieważ, zawierała najniższe wynagrodzenie spośród, najkrótszy termin realizacji oraz najdłuższy okres gwarancji spośród złożonych ofert w prowadzonym postępowaniu. Oferta spełniła wszystkie wymogi określone w SIWZ. Wykonawca dysponuje odpowiednim potencjałem technicznym oraz doświadczeniem zawodowym, co daje gwarancję należytego wykonania zamówienia.

Informacja o innych uczestnikach postępowania:
Oferta nr 1: Przedsiębiorstwo Usługowo – Produkcyjne i Handlowe „COM-D" spółka z o.o. ul.Poniatowskiego 25, 59 – 400 Jawor oferta uzyskała łącznie 68,174 pkt – przy czym w kryterium cena 38,460 pkt, kryterium termin wykonania 9,714 pkt oraz kryterium długość gwarancji 20,0 pkt, z wynagrodzeniem ryczałtowym 234.101,81 zł, z terminem wykonania do 15.11.2016 r.
W prowadzonym postępowaniu nie odrzucono żadnej oferty oraz nie wykluczono żadnego z wykonawców.
Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk zaakceptował propozycję komisji przetargowej w dniu 13.10.2016 r.
Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk podpisał umowę w sprawie zamówienia publicznego 19.10.2016 r.

Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk ogłasza konsultacje projektu programu współpracy gminy Mirsk z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2017 rok

Konsultacje zostaną przeprowadzone w terminie **od 24 października 2016 r. do 14 listopada 2016 r.**
Konsultacje zostaną przeprowadzone w formie pisemnego zgłaszania uwag i propozycji do projektu programu na formularzu konsultacji, stanowiącym załącznik do zarządzenia.
Uwagi i opinie wraz z uzasadnieniem proponowanych zmian należy składać w terminie do 14 listopada 2016 r. pocztą elektroniczną, na adres e-mail: gmina@mirsk.pl, pocztą tradycyjną na adres urzędu lub w sekretariacie urzędu.
Podmiotami uprawnionymi do udziału w konsultacjach są organizacje pozarządowe oraz podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r. poz. 239 z późn. zm.), działające na terenie gminy Mirsk, w zakresie określonym w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk informuje iż zarządzeniami nr:
130/2016 z dnia 12.10.2016 r.
został przekazany do ZGKiM środek trwały
134/2016 z dnia 17.10.2016 r.
zostały wytypowane nieruchomości stanowiące własność Gminy Mirsk przeznaczone do sprzedaży lub dzierżawy.
W/w zarządzenia znajdują się na stronie internetowej tut. Urzędu (www.mirsk.pl - BIP, w zakładce: komunikaty).

Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk
Andrzej Jasiński
przyjmuje interesantów
w każdy poniedziałek miesiąca
w godzinach 13.00 - 16.00.
Osoby starsze i niepełnosprawne mogą być przyjęte przez burmistrza w czytelni biblioteki, na parterze ratusza, po zgłoszeniu się w Centrum Informacji Turystycznej.
W uzasadnionych sytuacjach osoba zainteresowana może być przyjęta w inny dzień, po wcześniejszym, telefonicznym uzgodnieniu wizyty.

OGŁOSZENIA
BURMISTRZA MIASTA I GMINY MIRSK

Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk ogłasza pierwszy nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości lokalowej wraz z udziałem 14,88 % w częściach wspólnych budynku i w prawie użytkowania wieczystego gruntu

- lokal mieszkalny nr 3 w budynku nr 33 przy al. Wojska Polskiego w Mirsku, oraz przynależny grunt w granicach działek nr 463/1 i 463/3 obręb 2 Mirsk o łącznej pow. 0,0187 ha w udziale 14,88% w częściach wspólnych budynku i w prawie użytkowania wieczystego gruntu.
Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim - IV Wydział Ksiąg Wieczystych dla w/w nieruchomości prowadzi księgę wieczystą KW nr JG1S/00016898/2, w której jako właściciel wpisana jest Gmina Mirsk. Powierzchnia użytkowa lokalu wynosi 24,73 m2.

Opis lokalu:
- lokal mieszkalny nr 3 o pow. użytkowej 24,73 m2 położony na parterze budynku nr 33 przy al. Wojska Polskiego w Mirsku, składający się z następujących pomieszczeń:
- kuchnia o pow. użytkowej 9,69 m2,
- pokój o pow. użytkowej 15,04 m2.
Pomieszczenia przynależne:
- WC o pow. użytkowej 1,24 m2,
- piwnica o powierzchni użytkowej 2,09 m2,
- komórka o pow. użytkowej 5,71 m2.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 17 000,00 zł, w tym:
- cena lokalu 15 954,50 zł
- cena udziału w gruncie 1 045,50 zł – w tym podatek VAT w wysokości 23 %.

Za oddanie nieruchomości gruntowej w użytkowanie wieczyste pobiera się pierwszą opłatę oraz opłaty roczne. Pierwsza opłata z tytułu użytkowania wieczystego gruntu stanowi 25% ceny nabywanego udziału w gruncie, osiągniętej w przetargu, opodatkowana jest podatkiem VAT według stawki 23 % i podlega zapłacie jednorazowo, nie później niż do dnia zawarcia umowy notarialnej.

Opłaty roczne z tytułu użytkowania wieczystego gruntu stanowią 1% ceny nabywanego udziału w gruncie, osiągniętej w przetargu, opodatkowane są podatkiem VAT według obowiązującej stawki i wnosi się je przez cały okres użytkowania wieczystego, w terminie do 31 marca każdego roku, z góry za dany rok. Opłaty rocznej nie pobiera się za rok, w którym zostało ustanowione prawo użytkowania wieczystego.
Wysokość opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej podlega aktualizacji nie częściej niż raz na trzy lata, jeżeli wartość nieruchomości ulega zmianie.

Wadium wynosi 20% ceny wywoławczej tj. kwota 3 400,00 zł.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla miasta Mirsk w granicach administracyjnych, zatwierdzonym Uchwałą Rady Miejskiej Gminy Mirsk Nr XL/285/06 z dnia 24 lutego 2006 r. opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego Nr 82 poz. 1318 z dnia 18.04.2006 r. z późniejszymi zmianami:
działki nr 463/1 i 463/3 położone w obrębie ewidencyjnym Mirsk – 2 leżą w obszarze oznaczonym symbolem: MN 1 – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej – istniejące.

Nieruchomość nie jest obciążona wadami prawnymi i fizycznymi. Sprzedaż gruntu odbywa się na podstawie danych ewidencyjnych. Wskazanie granic działki może odbyć się na wniosek i koszt kupującego. Cena sprzedaży płatna jest przez kandydata na nabywcę nieruchomości najpóźniej w dniu zawarcia aktu notarialnego. Koszty notarialne i sądowe ponosi kupujący.
Zgodnie z art. 3 ust. 4 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 2014 r. o charakterystyce energetycznej budynków, zbycie lokalu następuje bez obowiązku sporządzenia charakterystyki energetycznej budynku lub części budynku, o której mowa w art. 2 pkt 3 w/w ustawy z uwagi na fakt, że budynek ten podlega ochronie w myśl art. 7 pkt 4 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.
Formami ochrony zabytków, na podstawie powyższej ustawy, są m.in. ustalenia ochrony w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego albo w decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, decyzji o warunkach zabudowy, decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej lub decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji w zakresie lotniska użytku publicznego.

Przetarg odbędzie się w dniu 18. 11. 2016 r. w Urzędzie Miasta i Gminy w Mirsku – plac Wolności 39 w sali nr 12 (sala posiedzeń) o godzinie 11.30.

Wadium w wysokości 20% ceny wywoławczej w pieniądzu tj. kwotę 3 400,00 zł należy wpłacić do dnia 14. 11. 2016 r. do godz. 13.30 w kasie tut. Urzędu lub na konto PKO BP SA o/Jelenia Góra nr 58 1020 2124 0000 8102 0011 1468.

Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

Wadium oferenta, który wygra przetarg wliczone zostanie na poczet wykupu nieruchomości, pozostałe wadia zostaną wypłacone po przetargu. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy notarialnej przeniesienia własności w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Informacji udziela: Aneta Szabla – insp. ds. rolnictwa i ochrony środowiska tel. 75 6470445 pok. nr 8 w godzinach pracy Urzędu.

Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk ogłasza pierwszy nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż następującej nieruchomości:

- nieruchomość gruntowa niezabudowana w granicach działki ewidencyjnej nr 402 obręb Mirsk 2 o powierzchni 0,0434 m2 .
Dla nieruchomości złożony został wniosek do IV Wydziału Ksiąg Wieczystych w Lwówku Śląskim o założenie księgi wieczystej. Nieruchomość jest wolna od obciążeń.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 15 000,00 zł plus podatek VAT w wysokości 23%.

Wadium – 20% ceny wywoławczej tj. kwota 3 000,00 zł.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla miasta Mirsk w granicach administracyjnych, zatwierdzonym Uchwałą Rady Miejskiej Gminy Mirsk Nr XL/285/06 z dnia 24 lutego 2006 r. opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego Nr 82 poz. 1318 z dnia 18.04.2006 r. z późniejszymi zmianami:
działka nr 402 obręb 2 Mirsk posiada symbol MN 2-tereny zabudowy mieszkaniowej - projektowane.
Nieruchomość nie jest obciążona wadami prawnymi i fizycznymi. Kształt działki jest regularny. Nieruchomość nieogrodzona, niezagospodarowana (zachwaszczona, zakrzaczona). Dostęp do nieruchomości dobry, drogą utwardzoną o znaczeniu lokalnym. Sąsiedztwo: luźna zabudowa mieszkalna. Teren posiada dostęp do infrastruktury technicznej: sieć wodociągową, sieć kanalizacyjną, sieć elektryczną i sieć teletechniczną. W bezpośrednim sąsiedztwie nieruchomości przebiega linia energetyczna średniego napięcia 20 kV. Na nieruchomości możliwa jest zabudowa mieszkaniowa. Jeżeli odległość w rzucie poziomym od urządzeń elektroenergetycznych wyznaczających strefę zbliżenia od lokalizowanego obiektu jest większa niż:
-6 m - dla linii napowietrznej 20 kV - mierzona od skrajnego przewodu roboczego do granicy działki lub budynków, innych obiektów kubaturowych, słupów, parkingów, dróg
- 2 m - dla linii napowietrznej 20 kV - mierzona od skrajnego przewodu roboczego do ogrodzeń, chodników, dróg, podziemnych obiektów liniowych,
uzgodnienie branżowe w tym zakresie nie jest wymagane. W przeciwnym wypadku należy wystąpić do TAURON Dystrybucja S.A. Oddział Jelenia Góra - Wydział Dokumentacji o uzgodnienie branżowe, które zobrazuje przebiegi sieci energetycznych, sprawdzi występowanie ewentualnych kolizji lub zbliżeń i określi dalszy tok postępowania dotyczący mozliwości lokalizowania planowanego obiektu w tym obszarze. W przypadku kolizji planowanej inwestycji z urządzeniami elektroenergetycznymi będącymi własnością TAURON Dystrybucja S.A. istnieje możliwość zmiany lokalizacji urządzeń elektroenergetycznych. Likwidacja kolizji realizowana jest kosztem i staraniem wnioskodawcy.
Działka w części użytkowana bezumownie, zatem w przypadku ustalenia nabywcy na przedmiotową działkę, użytkownik zostanie pisemnie wezwany do uprzątnięcia działki w wyznaczonym terminie na własny koszt.
Sprzedaż działki odbywa się na podstawie danych ewidencyjnych. Wskazanie granic może odbyć się na wniosek i koszt kupującego. Cena sprzedaży płatna jest przez kandydata na nabywcę nieruchomości najpóźniej w dniu zawarcia aktu notarialnego. Koszty notarialne i sądowe ponosi kupujący.

Przetarg odbędzie się w dniu 18.11.2016 r. w Urzędzie Miasta i Gminy w Mirsku – plac Wolności 39 w sali nr 12 (sala posiedzeń) o godzinie 10.00.
Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

Wadium w wysokości 20% ceny wywoławczej w pieniądzu należy wpłacić do dnia 14. 11. .2016 r. do godz. 13.30 w kasie tut. Urzędu lub na konto PKO BP SA o/Jelenia Góra nr 58 1020 2124 0000 8102 0011 1468.

Wadium oferenta, który wygra przetarg wliczone zostanie na poczet wykupu nieruchomości, pozostałe wadia zostaną wypłacone po przetargu. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy notarialnej przeniesienia własności w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Szczegółowych informacji udziela Aneta Szabla - insp. ds. rolnictwa i ochrony środowiska, tel. 75 64 70 445, pok. nr 8 w godzinach pracy Urzędu.

Informujemy turystów i mieszkańców gminy, że sezon turystyczny w obiektach Gminy Mirsk tj. Geoparku i wieży widokowej **kończy się z dniem 30 października 2016 r.**

Zapraszamy ponownie od 1 maja 2017 r.

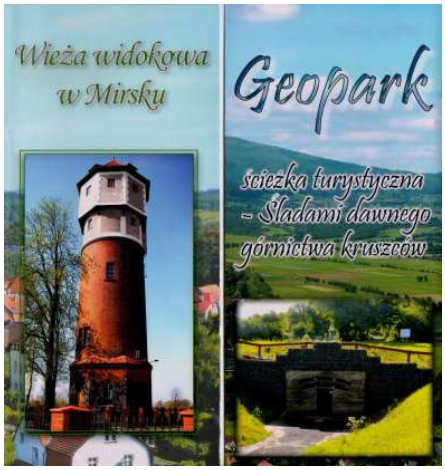

WIEŚCI Z POWIATU

Dolnośląski Festiwal Dary Lasu

Już po raz ósmy lwówecki rynek zamienił się w tętniący życiem las. VIII Dolnośląski Festiwal Dary Lasu tradycyjnie odbył się w ostatni weekend września 2016 roku a „Dary Lasu" na swoich stoiskach, tak jak w latach ubiegłych, zaprezentowały Nadleśnictwa, pszczelarze i koła łowieckie.

Program tegorocznej imprezy zawierał znane od lat atrakcje - rywalizacje drwali – amatorów i zawodowców, gotowanie bigosu, pokaz gaszenia lasu i obróbki drewna, konkursy kulinarne i występ kabaretu.

Impreza rozpoczęła się przed południem, a lwówecki rynek zapełnił się barwnymi stoiskami Nadleśnictw i pszczelarzy. Pierwszą atrakcją tegorocznego Festiwalu był organizowany po raz pierwszy Bieg Darów Lasu im. Kamila Ugrynowicza. Na starcie 10-cio kilometrowego biegu stanęło ponad 50 zawodników, by po około 30-40 minutach przybiec na metę, zlokalizowaną na linii startu. Rozpoczęło się również gotowanie bigosu w wielkich kotłach, które tym razem przybrało formę turnieju polsko - czeskiego, a na scenie odbywały się kolejno występy artystyczne oraz terenowe prezentacje Nadleśnictw i pszczelarzy.

Na scenie odbyło się rozstrzygnięcie zorganizowanych na długo wcześniej przed imprezą konkursów ekologicznych dla dzieci i młodzieży. W błysku fleszy aparatów fotograficznych i gromkich braw, zwycięzcy odebrali z rąk organizatorów atrakcyjne nagrody.

O godzinie 13.00 z udziałem wielu zaproszonych gości odbyło się oficjalne otwarcie VIII Dolnośląskiego Festiwalu Dary Lasu. Cały czas trwało gotowanie bigosu w wielkich kotłach, a dwie sześcioosobowe drużyny uwijały się jak w ukropie by mieszać, przyprawiać i siekać.

Po godz. 15.00 rozpoczął się turniej drwali dla amatorów, w którym dla zawodników przygotowano szereg konkurencji z użyciem ręcznych pił i siekier. Zmagania „drwali" przyciągnęły rzesze widzów, którzy głośno dopingowali swoich faworytów. Konkurs dla zawodowców w tym roku przekształcono w pokaz rzeźbienia w drewnie, a wytwory pracy rzeźbiarzy zaprezentowano na scenie głównej. Nie lada gratką był korowód kół łowieckich ze sztandarami, który przemaszerował południową stroną rynku pod scenę, a publika mogła wysłuchać prezentacji na temat łowiectwa.

Po występach odbyła się akcja wydawania bigosu, po który ustawiła się długa kolejka. Ok. godz. 18.00 na scenie rozpoczął się koncert zespołu łowieckiego – Durlakowe Rogi, a po nich autorski program zaprezentował Kabaret Zachodni.

Dodatkowymi atrakcjami był pokaz gaszenia lasu oraz pokazy maszyn wykorzystywanych w leśnictwie. Zbierane były również surowce wtórne oraz zużyty sprzęt, za które Nadleśnictwa wręczały sadzonki drzewek.

Organizatorami imprezy byli w tym roku: Powiat Lwówecki, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu, Gmina Lwówek Śląski, Lwówecki Ośrodek Kultury, Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w Jeleniej Górze, Powiatowe Koło Pszczelarskie w Lwówku Śląskim. Powiatowe Centrum Edukacji oraz Nadleśnictwa: Lwówek Śląski (koordynator), Bardo Śląskie, Bystrzyca Kłodzka, Chocianów, Głogów, Jawor, Kamienna Góra, Legnica, Lubin, Oleśnica, Przemków, Ruszów, Szklarska Poręba, Śnieżka, Świętoszów, Złotoryja i Żmigród. Patronat Honorowy nad Festiwalem objął Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu. Imprezę poprowadzili Olgierd Poniźnik i Stanisław Gmyrek.

Festiwal odbył się w ramach projektu „Aktywni Razem – na sportowo i ludowo" współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz środków budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Nysa.

Kolejny festiwal już w przyszłym roku… *M. Lampart*

Jak prawidłowo segregować odpady

PAPIER

WRZUCAMY:
- GAZETY, KATALOGI,
- ULOTKI REKLAMOWE,
- PAPIER DO PISANIA,
- ZESZYTY, KSIĄŻKI,
- KARTONY, MAPY,
- TOREBKI PAPIEROWE,
- PUDEŁKA PAPIEROWE,
- TEKTURĘ FALISTĄ

UWAGA!!!
Makulatura nie może być mokra.
Z papierem do pojemnika/worka nie powinny trafiać żadne zanieczyszczenia mechaniczne (szkło, metale, tekstylia), chemiczne (kleje, farby) i mikrobiologiczne (pleśń czy grzyby)

Nie wrzucamy:
- zabrudzonego, tłustego lub mokrego papieru,
- opakowań po materiałach budowlanych, np. cemencie, gipsie, kleju, itp.,
- papieru fakturowego,
- kalki,
- folii,
- tapet,
- pampersów

PLASTIK

WRZUCAMY:
- JEDNORAZOWE BUTELKI PET,
- OPAKOWANIA PO ŚRODKACH CHEMII GOSPODARCZEJ (płynach do prania, płukania, mycia, szamponach, mydłach w płynie, itp.),
- KUBKI PO PRODUKTACH MLECZNYCH (umyte),
- POJEMNIKI PO ARTYKUŁACH SYPKICH,
- FOLIE OPAKOWANIOWE,
- WORKI I TOREBKI FOLIOWE, REKLAMÓWKI,
- ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO (miski, wiadra, kosze, krzesła plastikowe),
- KARTONY PO NAPOJACH (sokach, mleku)

UWAGA!!!
Należy zgnieść butelki przed wrzuceniem do pojemnika. Ważne, aby plastik był względnie czysty (dopuszczalne są niewielkie zabrudzenia)

Nie wrzucamy:
- styropianu, gumy
- opakowań po materiałach niebezpiecznych (np. olejach samochodowych, środkach żrących i toksycznych)
- opakowań po farbach z zawartością, z zaschniętą farbą,
- zużytej folii malarskiej,
- produktów typu: zabawki, szczoteczki do zębów,
- opakowań zawierających resztki artykułów spożywczych,
- artykułów wykonanych z połączeń tworzyw sztucznych z innymi materiałami,
- zderzaków, lamp samochodowych,
- obudowy ze sprzętu RTV i AGD,
- pampersów

SZKŁO

WRZUCAMY:
- CZYSTE SŁOIKI BEZ ZAKRĘTEK,
- CZYSTE BUTELKI SZKLANE BIAŁE I KOLOROWE (po napojach, alkoholach) BEZ KORKÓW I ZAKRĘTEK,
- SZKLANE OPAKOWANIA PO KOSMETYKACH

UWAGA!!!
Usuwanie etykiet i resztek zamknięć nie jest konieczne

Nie wrzucamy:
- butelek i słoików z zawartością, ceramiki (porcelany, fajansu, naczyń typu arco, talerzy, doniczek),
- szkła budowlanego (okiennego, zbrojonego),
- luster, kryształów, żarówek, świetlówek, lamp,
- zakrętek kapsli, korków,
- szklanych opakowań po lekach i produktach chemicznych wraz z zawartością,
- szyb samochodowych, kineskopów, szkła żaroodpornego

ODPADY BIODEGRADOWALNE

WRZUCAMY:
- RESZTKI JEDZENIA POCHODZENIA ROŚLINNEGO,
- FUSY Z KAWY I HERBATY,
- NIE NADAJĄCE SIĘ DO SPOŻYCIA OWOCE I WARZYWA, KWIATY, LIŚCIE, TRAWĘ,
- SKORUPKI JAJ

Nie wrzucamy:
- resztek jedzenia w płynie,
- mięsa, kości

ODPADY ZMIESZANE

WRZUCAMY:
WSZYSTKO CZEGO NIE MOŻEMY WRZUCIĆ DO POZOSTAŁYCH, SELEKTYWNIE SEGREGOWANYCH ODPADÓW.
Są to m.in.:
- ODZIEŻ, TEKSTYLIA, TORBY,
- ZABRUDZONE OPAKOWANIA PLASTIKOWE,
- PORCELANA, TALERZE,
- PAMPERSY,
- ZABAWKI,
- OPAKOWANIA PO DEZODORANTACH,
- STYROPIAN OPAKOWANIOWY

Nie wrzucamy:

Odpadów niebezpiecznych, m.in.:
- opakowań po lekach, leków przeterminowanych,
- farb, olejów i ich opakowań,
- opakowań po środkach chwasto i owadobójczych.

Zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, m.in.:
- żarówek, lamp, kineskopów, świetlówek,
- baterii, akumulatorów,
- sprzętu AGD i RTV, komputerów

Odpadów wielkogabarytowych, m.in.:
- mebli,
- wykładzin, dywanów,
- materacy, wózków, suszarek na pranie

Odpady te będą odbierane oddzielnie i można je będzie również oddać w punkcie selektywnego zbierania odpadów.

HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW KOMUNALNYCH LIPIEC-GRUDZIEŃ 2016

Wystawianie odpadów w dniu wywozu do godziny 7:30

P. Janusz Kacik tel. 601 922 695

Frakcja	Miejscowość i ulica	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październik	Listopad	Grudzień
Odpady zmieszane i posortownicze	Graniczna, Boczna, Łąkowa, Mickiewicza, Wodna, Zdrojowa, Zielona, Bloki Spółdzielni Mirsk, Bloki Spółdzielni Giebułtów	4,11,18,25	1,8,16,22,29	5,12,19,26	3,10,17,24,31	7,14,21,28	5,12,19,27
	Plac Dworcowy, Sikorskiego, Podkolejowa, Kwiatowa, Bohaterów znad Nysy, Kilińskiego, Ogrodowa	5,12,19,26	2,9,16,23,30	6,13,20,27	4,11,18,25	2,8,15,22,29	6,13,20,27
	Słowackiego, Plac Targowy, Prosta, Cicha, Głowackiego, Kościelna, Kościuszki, Podchorążych	6,13,20,27	3,10,17,24,31	7,14,21,28	5,12,19,26	2,9,16,23,30	7,14,21,28
	Fabryczna, Osiedle Lniarskie, Polna, Osiedle Słoneczne, Spacerowa, Al. Wojska Polskiego, Nadbrzeżna	7,14,21,28	4,11,18,25	1,8,15,22,29	6,13,20,27	3,10,17,24	1,8,15,22,29
	Betleja, Przedmieście, Chopina, Plac Wolności, Ofiar Oświęcimskich	1,8,15,22,29	5,12,19,26	2,9,16,23,30	7,14,21,28	4,10,18,25	2,9,16,23,30
Odpady zmieszane i posortownicze	Mroczkowice, Orłowice, Krobica, Przecznica, Gajówka	4,18	1,16,29	12,26	10,24	7,21	5,19
	Grudza, Kwieciszowice, Proszowa, Kłopotnica, Karłowiec, Brzeziniec	5,19	2,16,30	13,27	11,25	8,22	6,20
	Rębiszów	6,20	3,17,31	14,28	12,26	9,23	7,21
	Giebułtów z przysiółkami, Kamień, Kotlina, Gierczyn, Mlądz	8,22	5,19	2,16,30	14,28	14,25	9,23
Odpady biodegradowalne (BIO)	Miasto Mirsk, Giebułtów z przysiółkami, Karłowiec, Brzeziniec	6,13,20,27	3,10,17,24,31	7,14,21,28	5,12,19,26	10,25	12,28
	Mroczkowice, Orłowice, Krobica, Grudza, Kwieciszowice, Proszowa, Gajówka, Kłopotnica, Kamień, Kotlina, Gierczyn, Mlądz, Przecznica, Rebiszów	1,8,15,22,29	5,12,19,26	2,9,16,23,30	7,14,21,28	9,24	7,21
Tworzywa sztuczne	Miasto Mirsk, Karłowiec, Brzeziniec, Kotlina, Orłowice, Mroczkowice, Kamień, Krobica	4,18	8,22	5,19	3,17	7,21	5,19
	Giebułtów z przysiółkami, Grudza, Kwieciszowice, Proszowa, Gajówka, Kłopotnica, Przecznica, Rębiszów, Gierczyn, Mlądz	5,19	9,23	6,20	4,18	8,22	6,20
Szkło	Miasto Mirsk, wszystkie sołectwa na terenie gminy Mirsk	7	4	15	13	17	8
Papier	Miasto Mirsk, Karłowiec, Brzeziniec, Kotlina, Orłowice, Mroczkowice, Kamień, Krobica	5		6		8	
	Giebułtów z przysiółkami, Grudza, Kwieciszowice, Proszowa, Gajówka, Kłopotnica, Przecznica, Rębiszów, Gierczyn, Mlądz	4		5		7	

FESTYN W KROBICY

Dnia 18 września 2016 r. odbył się festyn z okazji oddania do użytku „Placu rekreacyjnego dla mieszkańców Orłowic i Krobicy". Plac ten powstał dzięki wsparciu finansowemu Gminy Mirsk i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego.

Chciałbym jednak zwrócić uwagę na zaangażowanie mieszkańców obu wsi, które najpierw przeznaczyły z funduszy sołeckich odpowiednie kwoty na zakup materiałów potrzebnych do postawienia drewnianej wiaty na placu rekreacyjnym, a następnie zabrały się do jej stawiania. Pod wodzą sołtysa Jacka Ostrowskiego i Marioli Ożgi oraz „kierownika budowy" Adama Fishera z Krobicy i Czesława Kunika z Orłowic ruszyła budowa. Przychodził kto mógł i miał czas. Efekt można już oglądać.

Festyn z okazji otwarcia placu trochę zakłóciła niekorzystna pogoda, ale i z tym daliśmy sobie radę. Uroczystego otwarcia obiektu, w obecności zaproszonych gości – burmistrza Andrzeja Jasińskiego, przewodniczącej Rady Miejskiej Gminy Mirsk Małgorzaty Myślickiej-Łoś, ks. proboszcza Franciszka Molskiego i licznie zgromadzonych mieszkańców, dokonali sołtysi obu wsi. Ksiądz proboszcz poświęcił plac rekreacyjny.

Następnie przeniesiono uroczystości do baru „Ewa", przez miejscowych tradycyjnie zwanego „Klubem". Część imprezy odbyła się w środku, a część w namiotach rozstawionych przed barem.

Były zabawy i tańce dla dzieci i dla dorosłych. Była też loteria fantowa i liczne konkursy przygotowane przez Izę Krzyśków. Było co zjeść, można też było skosztować różnego rodzaju ciast przygotowanych przez nasze mieszkanki. Wszyscy wspaniale się bawili.

Mnie najbardziej zaabsorbował konkurs cięcia drewna na czas ręczną piłą dwuosobową „moja-twoja". Małżeństwo Pawlaków pokazało, że tną drewno nie tylko na konkursach. Był też, tradycyjny od lat w Orłowicach, konkurs rzutu broną. Nie liczyły się wyniki. Ważny był doping, doping jak na meczu piłki nożnej, co najmniej międzynarodowym.

Mieszkańcy Orłowic i Krobicy bawili się do późnych godzin wieczornych. Kolejny raz okazało się, że nasze dwie miejscowości, to praktycznie jedna zgrana wieś.

Na koniec, chciałbym podkreślić udział strażaków z OSP, zarówno przy budowie wiaty, jak i organizacji festynu. Występowali oni w tych przedsięwzięciach niejako w podwójnej roli – jako strażacy i jako mieszkańcy Krobicy i Orłowic.

Krzysztof Menke

zdj. Jacek Ostrowski

ŚWIATOWY DZIEŃ TABLICZKI MNOŻENIA

W piątek 30 września br. w Szkole Podstawowej im. Osadników Ziemi Mirskiej w Mirsku odbył się VI Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia (WMTDay'2016). Szkoła uczestniczyliśmy w tej akcji po raz pierwszy. Tegoroczna edycja objęła swym zasięgiem blisko 3000 szkół, również szkoły poza granicami naszego kraju. Celem akcji jest propagowanie zabawowej formy uczenia się matematyki oraz uświadomienie wszystkim, że tabliczka mnożenia jest niezbędna w życiu codziennym.

W mirskiej szkole udział w zabawie wzięło 23 uczniów klas 4 - 6. Tylko ósemce udało się w czasie 3 minut rozwiązać poprawnie wszystkie przykłady. Uzyskali oni zaszczytne miano EKSPERTA TABLICZKI MNOŻENIA:

1. Iga Fill
2. Agata Gawrońska
3. Gabriela Leśniańska
4. Julia Reiter
5. Weronika Poznańska
6. Bartosz Gajtkowski
7. Jakub Szabla
8. Julia Pacek

Wśród wyróżnionych na uznanie zasługuje Iga Fill, która uzyskała najlepszy czas i została SZKOLNYM MISTRZEM TABLICZKI MNOŻENIA.

W.F.

WIEŚCI Z BIBLIOTEKI

Biblioteka poleca...

Carmen Santos „Popioły piekła”

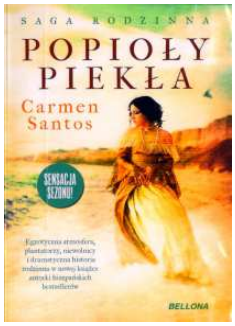

„Saga rodzinna. Popioły piekła” Carmen Santos to książka, która przenosi nas na dziewiętnastowieczne Karaiby. Autorka, w niezwykle obrazowy i realistyczny sposób ukazuje życie mieszkańców bogatej kolonii. Książka opowiada historię młodej hiszpańskiej służącej, Valentiny. Mąż kobiety marzy o lepszym życiu. Namawia ją do porzucenia posady służącej w domu madryckich arystokratów. Wsiadają na statek, który ma ich zawieźć do Nowego Świata. Fabuła książki toczy się przez 20 lat, od 1858 roku. Valentina i Gervasio nie spodziewają się, jaki czeka ich los.

Świetnie opowiedziana historia inteligentnej i dzielnej kobiety, której w epoce dominacji mężczyzn udaje się zdobyć wysoką pozycję społeczną. Zaczynają szanować ją ludzie, którzy wcześniej pogardliwie się do niej odnosili. Egzotyczna atmosfera i świetnie udokumentowane tło historyczne to zalety lektury, od której trudno się oderwać.

Wojciech Dutka „Lunatyk”

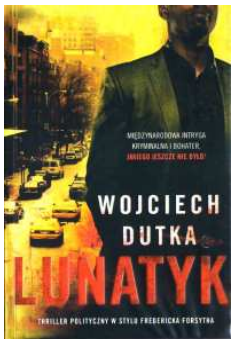

„Lunatyk” Wojciecha Dutki Akcja toczy się w trzech przestrzeniach czasowych. Rok 1896, kiedy to ZSRR przeżywa głęboki kryzys gospodarczy. Sowieckie służby specjalne zdają sobie sprawę z faktu, iż czas bloku wschodniego dobiega końca. Wysoko postawieni funkcjonariusze, chcą zagarnąć dla siebie ile się da. Planują tajną operację w Nigerii. Kluczową rolę w akcji ma odegrać polski oficer Służby Bezpieczeństwa.

Rok 1992. W polskim sejmie wybucha afera. Wychodzi na jaw, że jeden z czołowych posłów, szanowany opozycjonista z czasów PRL, był tajnym współpracownikiem UB. Wkrótce nad Wisłą zostają znalezione jego zwłoki. Oficjalna wersja brzmi: samobójstwo, jednak rodzina nie wierzy w to.

Rok 2014. Max Kwietniewski, nowojorski detektyw, z polskim pochodzeniem i polską duszą – otrzymuje zlecenie odnalezienia pewnego człowieka. Wymaga to od niego podróży do rodzinnego kraju matki i zmarłej żony. Nie spodziewa się, jak wielkie wrażenie wywrze na nim ten wyjazd.

Wiesław Weiss „Biała wódka, czarny ptak”

„Biała wódka, czarny ptak” Wiesława Weissa – 13 grudnia 1981 roku w Warszawie znika znana niemiecka pisarka Anna Eckart. Kilka miesięcy później jej synowa, Polka, prosi warszawskiego dziennikarza, by przeprowadził prywatne śledztwo. Mężczyzna trafia na ślad pisarki w małym mieści w zachodniej Polsce, gdzie został zamordowany nauczyciel historii. Dziennikarz nie zdaje sobie sprawy, że rozwikłania zagadki Anny Eckart powinien szukać w przeszłości – w czasach II wojny światowej.

Mercedes Salisachs „Wygnana królowa”

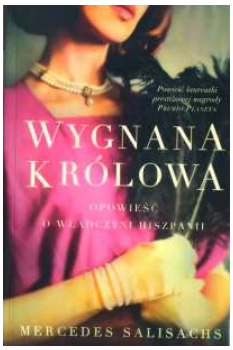

„Wygnana królowa” Mercedes Salisachs to fascynująca historia życia Wiktorii Eugenii, która traci głowę dla króla Hiszpanii. Mimo ostrzeżeń ojca, decyduje się pójść za głosem serca. W dniu ślubu o mało nie pada ofiarą zamachu, a jej małżeństwo szybko znajduje się w cieniu choroby dzieci. To jednak nie wszystko, gdyż historia szykuje królowej niespodziankę, na którą nikt nie jest przygotowany….

Dla młodzieży...

Marine Carteron „Podpalacze książek”

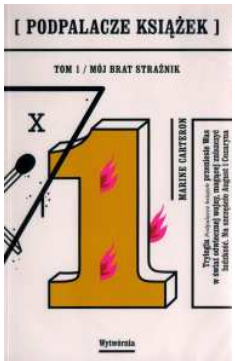

„Mój brat strażnik”to pierwszy tom z serii Podpalacze książek. Przenosi ona czytelnika w świat odwiecznej wojny, mogącej zniszczyć ludzkość. Na szczęście August i Cezaryna dysponują bronią, która może zapewnić im zwycięstwo: poczuciem humoru i chęcią działania. Ojciec Augusta i Cezaryny Marsów – kustosz we Francuskiej Bibliotece Narodowej – ginie w tajemniczych okolicznościach. Rodzeństwo wraz z mamą przeprowadza się z Paryża do dziadków, którzy mieszkają w dawnej posiadłości templariuszy w niewielkim bretońskim miasteczku. Zawiązują tu nowe przyjaźnie i poznają dawnych znajomych rodziców. Okazuje się, że rodzeństwo należy do niezwykłej rodziny, od wieków sprawujących pieczę nad zapisaną w książkach całą mądrością świata. Wpadają na trop spisku uknutego przez Podpalaczy, którzy chcą przejąć kontrolę nad ludzkimi umysłami.

Colllen Hoover „Never never”

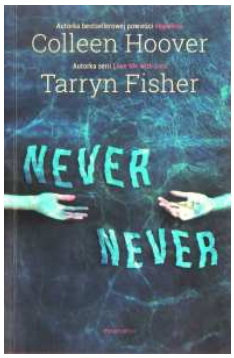

Czasem wspomnienia mogą być gorsze niż zapomnienie. Charlie i Silas są jak czyste karty. Nie wiedzą, kim są, co do siebie czują, skąd pochodzą ani co wydarzyło się wcześniej w ich życiu. Nie znają swojej przeszłości. Pomięte kartki, tajemnicze notatki i fotografie nieznanych miejsc muszą im pomóc w odkryciu własnej tożsamości. Ale czy można odbudować uczucia? Czy można chcieć przypomnieć sobie…. Że ma się krew na rękach? A jeśli prawda jest tak szokująca, że tylko zapomnienie chroni przed szaleństwem? Umysły Silasa i Charlie są pełne mrocznych tajemnic.

Dla dzieci...

Silvia Serreli „Lena. Ile waży kłamstwo?”

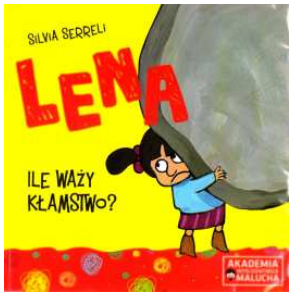

„Lena. Ile waży kłamstwo?” To książeczka z serii Akademia Inteligentnego Malucha. Tytułowa bohaterka, po raz pierwszy w życiu skłamała. Mama i tata uwierzyli jej bez problemu. Niestety, Lenka, zamiast się cieszyć, czuje się z tym coraz gorzej. Ciekawe dlaczego?

Książeczka polecana jest rodzicom, których dzieci czasem kłamią.

A. Kossak - Granda

XIV GALA LAUREATÓW W BRUNOWIE

„Talent jest jak kawałek szlachetnego, ale surowego metalu. Dopiero pilna praca go obrobi i wartość mu wielką nadaje."

Cytowane słowa zawsze odnajdują swe odzwierciedlenie, bowiem są wśród nas takie osoby, które poprzez rzetelną pracę osiągają sukces i stanowią dumę naszej społeczności. Z tego też względu za zasłużony wysiłek są nagradzani.

Dnia 28 września 2016 roku w Pałacu Brunów odbyła się, już po raz czternasty, Gala Laureatów – uroczystość rozdania nagród dla najzdolniejszych uczniów powiatu lwóweckiego za wybitne osiągnięcia w roku szkolnym 2015/2016. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych, dyrektorzy szkół i placówek oświatowych, nauczyciele, uczniowie powiatu lwóweckiego oraz ich rodzice i opiekunowie.

Laureaci otrzymali brylantowe, złote i srebrne księgi oraz statuetki. Wyróżnienia przyznano za bardzo dobre wyniki w nauce, osiągnięcia w konkursach przedmiotowych i artystycznych oraz zawodach sportowych. Podczas wręczania nagród i podziękowań nie zabrakło uczniów z Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Mirsku. Przyznano im nagrody indywidualne i zespołowe.

Szkołę wraz z panią dyrektor Magdaleną Krajewską-Siemek oraz opiekunami: panem Pawłem Łupickim, panem Jarosławem Wichowskim, panią Agnieszką Cichoń i panem Bogusławem Nowickim (w zastępstwie za pana Radosława Mularczyka) reprezentowali następujący laureaci: **Lilly Kolb** (uczennica klasy IIIB LO), która zajęła I miejsce w Regionalnym Konkursie Języka Niemieckiego w Lubomierzu; **Sandra Chiniewicz** (uczennica klasy IIA LO) - I miejsce w Finale Strefy Jeleniogórskiej Szkół Ponadgimnazjalnych (rzut oszczepem); **Bartosz Sobala** (uczeń klasy IIIA LO) – II miejsce w Finale Strefy Jeleniogórskiej Szkół Ponadgimnazjalnych (skok wzwyż); **Oskar Jędrzejczak** (uczeń klasy IIIB LO) – III miejsce w Finale Strefy Jeleniogórskiej Szkół Ponadgimnazjalnych (skok wzwyż); **Krzysztof Górny** (uczeń klasy IIA LO) - I miejsce w Finale Strefy Jeleniogórskiej Szkół Ponadgimnazjalnych (bieg na 1000 m); **Dasiak Jakub** (uczeń klasy IV TH) - I miejsce w Finale Strefy Jeleniogórskiej Szkół Ponadgimnazjalnych (bieg na 100 m); **Adrian Marczuk** (uczeń klasy IIA LO – reprezentant drużyny) - I miejsce w Finale Strefy Jeleniogórskiej Szkół Ponadgimnazjalnych w Piłce Siatkowej Chłopców; **Katarzyna Burak** (uczennica klasy 3a gimnazjum) – I miejsce w Finale Strefy Jeleniogórskiej Szkół Gimnazjalnych (pchnięcie kulą).

Podczas uroczystości wręczone zostały również **stypendia Starosty Lwóweckiego** za wysokie wyniki w nauce i wzorowe zachowanie w roku szkolnym 2015/2016. Wyżej wymienioną **nagrodę z rąk Starosty Lwóweckiego pana Marcina Fludra otrzymał Szymon Żugaj** (obecnie uczeń klasy IIIA LO).

Serdecznie gratulujemy laureatom i ich rodzicom. Jesteśmy z Was dumni i życzymy dalszych sukcesów na wybranych przez Was niwach.

Zespół nauczycieli ds. promocji ZSL-G w Mirsku

KOLEJNA WIZYTA CZECHÓW

12 października br. Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk Andrzej Jasiński ponownie gościł przedstawicieli czeskiego miasta Dubá. Podobnie, jak poprzednio, na zaproszenie burmistrza przyjechała Starostka Duby p. Zdeňka Šepsová, Skarbnik Duby p. Irena Žalovičova, tłumaczka p. Barbara Vitková oraz p. Petr Kminek, zajmujący się projektami i inwestycjami w Dubie. W związku z charakterem prowadzonych rozmów, w spotkaniu uczestniczyli również pracownicy mirskiego urzędu: Danuta Wołosecka - insp. ds. promocji i jednocześnie redaktor naczelny Wieści Mirska, Joanna Trudzińska - insp. ds. turystyki i informacji turystycznej oraz Krzysztof Prędki - koordynator projektów UE.

Przed suszarnią chmielu w Dubie

Tematem niezmiennie pozostały chęć nawiązania trwałej współpracy oraz przygotowania do ewentualnego złożenia wniosku do Euroregionu Nysa. O poważnych zamiarach przedstawicieli Duby świadczyło przekazanie na ręce Burmistrza Miasta i Gminy Mirsk Andrzeja Jasińskiego odpisu uchwały Rady Miasta Dubá w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie partnerstwa i współpracy z gminą Mirsk, również przy realizacji projektów transgraniczych i upoważnienia p. Starostki do podpisania stosownej umowy w tym zakresie. W dokumencie została zawarta także informacja o wynikach przeprowadzonego w tych kwestiach głosowania, które pokazało, że również cała Rada Miasta Dubá wspiera inicjatywę nawiązania stałej współpracy. Jej początkiem miałby być projekt realizowany po obu stronach granicy, polegający na poznaniu się i wymianie doświadczeń pracowników obu urzędów oraz centrów informacji turystycznej. Dubá jest dość podobna do Mirska, więc tematów do działania jest z pewnością więcej, co oczywiście stanowiło jeden z kolejnych punktów prowadzonych rozmów, aczkolwiek dobrą współpracę należy układać od podstaw, stąd uznano za najistotniejsze merytorycznie przygotować pracowników do planowanych na przyszłość inicjatyw. Jednocześnie jest to dobra okazja do wzajemnej promocji obu miejscowości. Na takich ramach będzie się opierał pierwszy wspólny projekt, natomiast w fazie rozmów jest już kolejny, dotyczący remontu obiektów służących kulturze - w przypadku Duby jest to budynek z salą widowiskową, w przypadku Mirska analogicznie mógłby to być remont kamienicy, w której znajduje się sala miejska. Oczywiście wszystko jest uzależnione od szans dofinansowania tych inicjatyw środkami zewnętrznymi i takie możliwości są aktualnie badane, również w kontekście bieżących zobowiązań. Na spotkaniu ustalono zakres koniecznych do wykonania zadań i terminy odpowiadające obu stronom. Drugą część wizyty poświęcono na zaprezentowanie przedstawicielom z Duby obiektów należących do gminy. Pierwszym była sala miejska oraz Środowiskowy Klub Profilaktyczno-Integracyjny. Kierownik klubu p. Józefa Kucharczyk przybliżyła zagadnienia organizacyjne funkcjonowania obiektu i zakres wykonywanych tam zadań, co wzbudziło ogromne zainteresowanie i przede wszystkim podziw u gości z Duby. Kwestie społeczne związane z pracą z osobami niepełnosprawnymi czy osobami pochodzącymi z trudnych środowisk nie są w Dubie rozwiązane w odpowiedni sposób, więc w tym zakresie Mirsk może służyć przykładem i dobrą praktyką. Również szeroki zakres obowiązków służbowych kierownika placówki wzbudził niemałe zainteresowanie z uwagi na łączącą się z nim ogromną odpowiedzialność.

Następnie Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk zaprosił delegację do Zespołu Szkolno- Przedszkolnego, po którym oprowadził nas dyrektor p. Piotr Czembrowski i wicedyrektor p. Iwona Adamczyk. Sala gimnastyczna wraz z zapleczem oraz wyremontowane pomieszczenia szkolne, zdaniem gości z Duby, zasłużyły na bardzo wiele pochwał. Ogromne inwestycje w edukację dzieci i młodzieży, podnoszenie poziomu kształcenia i poprawianie warunków szkolnych są z pewnością powodem do dumy i tak też to oceniła p. starostka. Również słowa uznania dla władz gminy Mirsk skierowano do burmistrza podczas wizyty w Zespole Szkół Licealno-Gimnazjalnych oraz w wieży widokowej. Pogoda pozwoliła jedynie częściowo zachwycić się widokiem Gór Izerskich, ale z pewnością nie był to ostatni przyjazd reprezentacji Duby do Mirska, więc szansa na nadrobienie tej zaległości będzie.

J.T.

Przed remizą OSP w Dubie

OTWARCIE BOISKA WIELOFUNKCYJNEGO

Cały październik pogoda nas nie rozpieszczała, a w piątek 14 października, jak na zamówienie, zza chmur wyszło słońce. Najbardziej ucieszyło uczniów, nauczycieli i mieszkańców sołectwa Rębiszów ponieważ na ten dzień zaplanowana została podwójna uroczystość. O godz. 10.00 w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej im. św. Florianana rozpoczęły się obchody Dnia Edukacji Narodowej oraz wyczekiwany przez pierwszoklasistów moment pasowania ich na uczniów rębiszowskiej szkoły. Na scenę wbiegły skrzaty, które pod wodzą p. Małgosi Husak przygotowały czwórkę nieco skonsternowanych pierwszaków do pasowania. Cudowne, barwne, wesołe widowisko zakończone zostało uroczytym ślubowaniem na sztandar szkoły i pasowaniem, wielkim ołówkiem, przez panią dyrektor Violettę Segedyn.

Później, uczniowie, nauczyciele i zaproszeni goście przeszli na boisko wielofunkcyjne w celu oficjalnego oddania go do użytku. Honorowego przecięcia wstęgi dokonali: dyrektor Violetta Segedyn, przewodnicząca Rady Rodziców Alicja Jaszczyszyn, przewodnicząca Samorządu Szkolnego Zuzanna Litwinowicz i Przewodnicząca Rady Miejskiej Gminy Mirsk Małgorzata Myślicka-Łoś i Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk Andrzej Jasiński, poswięcił ksiądz Zbigniew Pacyniak - duszpasterz rębiszowskiej parafii.

Ogółem, w ramach tego zadania, do końca sierpnia br. powstało boisko wielofunkcyjne z nawierzchnią syntetyczną poliuretanową w kolorze ceglastym wraz z ogrodzeniem piłkołapami.Wykonano odwodnienie płyty boiska wraz z odprowadzeniem wód do rowu melioracyjnego, wykonano oświetlenia płyty boiska, zamontowano wyposażenie sportowego boiska wielofunkcyjnego, wykonano plac do gry w tenisa stołowego z nawierzchnią przepuszczalną, wyposażony w stół do tenisa. Ponadto wykonano ciągi komunikacyjne tj. chodniki z kostki betonowej, zamontowano ławki i kosze na śmieci. W ramach prac została wykonana inwentaryzacja geodezyjna powykonawcza oraz obsługa geodezyjna w trakcie prowadzenia prac, wytyczania boisk, chodników, placów, itp; wykonano pomiary instalacji oświetleniowej i wywieziono gruz oraz nadmiar ziemi po przeprowadzonych pracach, obsiano trawą skarpy i teren w obszarze prowadzonych prac, zabezpieczeono przed uszkodzeniem nawierzchnię i elementy placu zabaw znajdującego się w sąsiedztwie prowadzonych robót.

Ogólem koszt wykonanych prac zamknął się kwotą: **500 098,20 zł brutto,** w tym: dokumentacja budowlana- 7 798,20 zł (realizacja w 2014 r.); roboty budowlane - 475 000,00 zł (realizacja w 2016 r.), nadzór inwestorski - 12 300,00 zł (realizacja w 2016 r.), nadzór archeologiczny - 5 000,00 zł (realizacja w 2016 r.).

Gmina Mirsk zapłaciła całą kwotę za budowę boiska. Ministerstwo zobowiązało się do refundacji ok. 160 tys. zł do końca 2016 r. *D.W.*

To, że boisko jest potrzebne wiedzieli wszyscy, szkolna społeczność i władze samorządowe, ale pomimo przygotowanej w 2014 r. dokumentacji nie było środków na jego budowę. Bardzo blisko było, gdy w organizowanym przez „Śnieżkę" konkursie szkoła zajęła drugie miejsce. Niewiele zabrakło, by to właśnie w Rębiszowie wybudowano obiekt sportowy. I w końcu się udało. Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk złożył wniosek o wsparcie budowy boiska kwotą 33% wartości zadania przez Ministerstwo Sportu i Turystyki w ramach programu rozwoju bazy sportowej Województwa Dolnośląskiego na lata 2016-2018. W połowie lipca 2016 r. firma Dabro-Bau z Opoczki k/Świdnicy, z którą została podpisana umowa, rozpoczęłą prace obok szkoły.

ŚLUBUJEMY!

Jesteśmy pierwszaki,
fajne pierwszaki,
lubimy chodzić do szkoły.
Dużo już umiemy,
uczyć się będziemy,
rodzicom i szkole,
chlubę przyniesiemy…

Dnia 14.10.2016 roku wszyscy uczniowie Szkoły Podstawowej w Giebułtowie, nauczyciele i rodzice byli świadkami uroczystego ślubowania pierwszoklasistów. Uczniowie przedstawili program artystyczny pod hasłem: „Jak oni to robią? – Telewizyjne Pasowanie z TVS". W rolę prezenterów telewizyjnych wyśmienicie wcielili się uczniowie klasy IV: Marta Krutina i Marcel Drzymała, którzy wprowadzili naszych pierwszoklasistów w grono uczniów giebułtowskiej szkoły. „Doświadczony uczeń…" – Filip Bagiński, przekonał pierwszaków, że ślubowanie nie jest wcale takie złe i uczniowie zdali egzamin przed całą publicznością. Pokazali, że potrafią śpiewać, tańczyć, recytować. Znają szkolne zasady savoir- vivre, znaki drogowe, szanują rodziców, nauczycieli i Ojczyznę. Wszystko to przedstawili z ogromnym wdziękiem i zdobyli za to brawa i gratulacje.
Po przedstawieniu artystycznym pierwszaki złożyły ślubowanie, a pani dyrektor pasowała każdego z nich na ucznia.
Do szkolnej gromady Szkoły Podstawowej w Giebułtowie dołączyli:
1.Jgor Bagiński
2.Julia Chęcińska
3.Dominika Gnat
4.Oliwer Klecha
5.Wiktoria Pućko
6.Wiktoria Rybacka
7.Julia Styczyńska
8.Milena Pernej
9.Judyta Urbanowicz

Na zakończenie uczniowie otrzymali upominki od klasy 2, a pełne rogi obfitości osłodziły im trud włożony w przygotowanie uroczystości.

Życzymy pierwszoklasistom powodzenia i uśmiechu na każdy dzień.

R.T.

DZIEŃ NAUCZYCIELA

Z okazji Dnia Nauczyciela wszystkim nauczycielom życzymy dużo szczęścia i radości z wykonywanej pracy, sukcesów zawodowych i oczywiście samych wzorowych uczniów :)

14 października br., na uroczystym apelu zorganizowanym w sali miejskiej, uczniowie z koła teatralnego przy Szkole Podstawowej im. Osadników Ziemi Mirskiej w Mirsku przybliżyli wszystkim zaproszonym gościom genezę tego święta, które stanowi istotny element naszej historii, kultury i tradycji. Następnie odbył się pokaz mody nauczycielskiej. Uczniowie zaprezentowali kilka strojów, bez których nowoczesny nauczyciel podążający drogą rozwoju zawodowego w burzliwych czasach reformy oświatowej wprost nie może się obyć. Na przykład nauczyciela matematyki powinno wyróżniać odpowiednie nakrycie głowy. Korona - która jednoznacznie wskazuje, iż nauczyciel znajduje się w czynnej służbie u królowej nauk. Natomiast nauczyciel przyrody powinien nosić zielone kalosze szczęścia. Obuwie to pozwoli nie tylko robić siedmiomilowe kroki w szerzeniu ekologii, ale również umożliwi bezpieczne poruszanie się po grząskim gruncie przeładowanych programów nauczania. Wuefiści powinni obowiązkowo nosić również nakrycie głowy – kask, do tego nakolanniki, naramienniki, poduszki ochronne, rękawice bokserskie używane dla odparcia ciosów młodzieży. Cały pokaz bardzo podobał się publiczności. Odbyło się również krótkie przedstawienie nowoczesnej wersji "Kopciuszka". Tutaj Kopciuszek był bardzo wysportowany i intensywnie ćwiczył, w przeciwieństwie do swoich przybranych sióstr. Na koniec Samorząd Uczniowski wręczył nauczycielom drobne upominki.

Redakcja „Osadniczka"

Z ŻYCIA KOŁA TPD

Przerwa wakacyjna już za nami. Od września z naładowanymi akumulatorami przystąpiliśmy do cotygodniowych spotkań w Środowiskowym Klubie Profilaktyczno-Integracyjnym oraz do realizacji wcześniej zaplanowanych zamierzeń.

Pierwszym z nich była wycieczka do Pragi. 24 września br. w piękny, słoneczny dzień wyruszyliśmy do stolicy Czech. Pięknie odrestaurowany Rynek Starego Miasta zauroczył nas swoim wyglądem. Hradczany, Zamek Królewski, Plac Vaclava, spacer Mostem Karola, to kolejne niezapomniane miejsca w naszej wyprawie. Chwila wytchnienia dla zmęczonych nóg oraz przepyszny posiłek czekały nas podczas rejsu statkiem po Wełtawie. Jeszcze raz mogliśmy przyjrzeć się przepięknej panoramie Pragi, obejrzeć z jej perspektywy najciekawsze zabytki.

Zwieńczeniem naszej wycieczki był pokaz „Grających fontann", na kanwie bajek Disneya. Wszyscy z zapartym tchem oglądali występy aktorów odgadując jaka to postać i z jakiej bajki. Piękna muzyka, gra świateł i podświetlane wodne fontanny dopełniły całości widowiska.

Do domu wróciliśmy późną nocą, w dobrych humorach i pełni niezapomnianych wrażeń.

Korzystając z zaproszenia Stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych „Spokojna Góra" wraz z DPS w Mirsku przedstawiciele naszego Koła wzięli udział w integracyjnej imprezie ekologicznej pn. „Chleb pracą nabyty bywa smaczny i syty". Impreza odbyła się 29 września br. i składała się z dwóch etapów. Pierwszy z nich to zwiedzanie „Czarciego Młyna" w Świeradowie-Zdroju oraz zajęcia edukacyjne z poznaniem flory i fauny naszego regionu podczas ciekawej projekcji w „Izerskiej Łące".

Drugi etap to spotkanie w Gospodarstwie Agroturystycznym w Zaciszu. Tu czekał nas wspaniały występ „Łużyczanek" prezentujących piękny obrzęd święta plonów. Wszyscy dzieliliśmy się chlebem upieczonym z tegorocznych zbiorów, mając świadomość jak ważny to moment dla wszystkich, którzy wnoszą swój wkład na długiej drodze, aby ten bochen chleba znalazł się na naszym stole. Następnie przyszedł czas na wspaniałą zabawę i degustację pysznego poczęstunku.

Serdecznie dziękujemy organizatorom za możliwość uczestniczenia w tak wspaniałej i pouczającej imprezie.

Kolejna pełna emocji wyprawa czekała nas w sobotę 1 października. Wtedy to udaliśmy się do Ochotniczej Straży Pożarnej w Rębiszowie. Tu mogliśmy zobaczyć i dotknąć sprzętu jakim obecnie posługują się strażacy, poznać nowoczesne metody walki z żywiołem oraz udzielania pomocy poszkodowanym. Z wielkim zainteresowaniem słuchaliśmy informacji o niebezpiecznej pracy strażaków, które przekazał nam Komendant OSP Łukasz Hryciew. Spotkanie zakończyliśmy w świetlicy OSP, gdzie przy słodkim poczęstunku słuchaliśmy ciekawych opowieści o trudnych a czasem zabawnych zdarzeniach podczas akcji.

Dziękujemy panu Komendantowi Łukaszowi Hryciewowi, Aleksandrze Cybulskiej i Przemysławowi Cybulskiemu za przygotowanie tak ciekawego i miłego spotkania.

Lidia Pereniuk

Ośrodek Ski&Sun Świeradów Zdrój informuje, że z powodu obowiązkowego przeglądu technicznego rozkład jazdy kolei gondolowej jest następujący:
październik: codziennie w godzinach od 9:00 do 16:00;
listopad: w dniach 5-6, 11-13, 19-20 w godzinach od 9:00 do 16:00 (w pozostałych dniach przegląd techniczny do 2 grudnia);
grudzień: od 3 grudnia codziennie w godzinach od 9:00 do 16:00, aż do rozpoczęcia sezonu narciarskiego.

MOGIŁĘ PRADZIADA OCAL OD ZAPOMNIENIA c.d.

Kontakty z rodakami i nie tylko z rodakami

Od pierwszych minut pobytu w Podwołoczyskach czuliśmy się prawie jak u siebie w domu. Przewodnicząca rejonowego oddziału Stowarzyszenia Polaków na Ukrainie - pani Maria Krych – przywitała nas przed internatem Liceum Zawodowego, w którym wcześniej załatwiła nam noclegi. Powiedziała, że odtąd będzie naszą „pierwszą mamą". Potem przedstawiła nas „drugiej mamie", czyli kierowniczce internatu, która obiecała usuwać każde niedogodności naszego u niej pobytu, w miarę swoich możliwości. I wreszcie pani Maria zaprowadziła nas do „trzeciej mamy", u której będziemy jeść, tj. do właścicielki pobliskiej jadłodajni-restauracji i szefowej kuchni w jednym. Trzecia mama starała się wyjątkowo, aby nam dogodzić. Jedliśmy u niej śniadania i obiadokolacje (drugie śniadania robiliśmy sobie sami podczas przerw w pracy na cmentarzu). Jedzenie było pyszne, zwłaszcza zupy.

Internat Liceum Zawodowego dzieliliśmy z inną polską grupą uczestniczącą w akcji "Mogiłę pradziada ocal od zapomnienia" – Gimnazjum Społecznym w Kłodzku. Tamta grupa sprzątałą miejscowy, podwołoczyski cmentarz i zaprzyjaźniła się z Maksymem – chłopakiem studiującym w Warszawie. Maksym bardzo chciał być pomocny, czasami aż za bardzo. Wyruszał z nami na każdą wycieczkę, uczestniczył w każdym spotkaniu. Był dobrym „aniołem stróżem" grupy z Kłodzka, my takiego nie potrzebowaliśmy.

Piątego dnia pobytu pani Maria Krych zorganizowała obu polskim grupom spotkanie z władzami Podwołoczysk. Odbyło się ono wieczorem w budynku Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej, którą sama prowadzi. Wyświetliła nam multimedialną prezentację pokazującą historię Podwołoczysk - przed wojną granicznej miejscowości Rzeczypospolitej położonej nad rzeką Zbrucz oraz stacji przeładunkowej towarów odprawianych „na wschód". Przybliżyła nam też postać nieżyjącego już księdza Mireckiego, którego imienia jest jej polska szkoła. Ciekawym momentem spotkania okazała się rozmowa z panem Witalim Daćko – merem Podwołoczysk. Kiedy wręczaliśmy mu prezent od Gminy Mirsk powiedział: "O!!! Mirsk!!! Moja żona pochodzi z Kaczanówki i w Mirsku ma rodzinę". Nie pamiętał jednak nazwiska rodziny żony. Do naszych uczniów rzekł: „Przybyliście dzieci do domu".

Wszędzie, gdzie się pojawiliśmy, wzbudzaliśmy zainteresowanie i niekłamaną życzliwość. Dyrektor Liceum Zawodowego, pan Walery Mielnik, trzy razy odwiedził nas osobiście pytając, czy nie dzieje nam się krzywda w jego internacie. Pomagali nam sprzedawcy w sklepach, a przypadowo spotkani na ulicy ludzie chętnie wskazywali drogę, kiedy o nią pytaliśmy. Zawsze słyszeliśmy: „a!! Polacy!! Zabierzcie nas do Polski" albo: "chcemy iść waszą drogą".

Szczytem życzliwości było to, co spotkało nas w Kaczanówce. Ksiądz Waldemar z Polski, pracujący w Podwołoczyskach i dojeżdżający co niedzielę na mszę do Kaczanówki, umówił nas z panem Janem Pałysem, kaczanowskim kościelnym. Pan Janek mieszkał w Polsce, w Szprotawie, ale kiedy zaczęła chorować jego matka – wrócił do Kaczanówki, gdzie się urodził, by się nią opiekować. Dziś ma około 70 lat i cały czas myśli o powrocie do Polski. Bardzo cieszy się z kontaktów z rodakami, bo może wtedy rozmawiać po polsku. Pan Janek oprowadził nas po całej Kaczanówce. Pokazał rzymskokatolicki kościół, w którym posługuje, wprowadził do jego środka. Opowiedział o remontach i ich sponsorach. Kościół jest z 1709 r., a w czasach komunistycznych był składem nawozów. Dlatego dziś odpada z niego tynk. Kilkakrotne odnawianie nic tu nie dało. „To wina chemii, która tkwi w murach" – mówi pan Janek. Pokazał nam także miejsce, gdzie stał pałac Jaruzelskich. Dziś pozostała tu podniszczona brama wjazdowa i urokliwy staw. Pałacu nie ma. Zburzono go późno, bo w latach 80-tych. Widocznie komuś przeszkadzał. Od wyjazdu na Syberię pani Jaruzelskiej i jej dzieci pałac służył jako ośrodek kolonijny. Niegdyś było tu gwarno, dziś – pasą się tylko gęsi. Samą właścicielkę Kaczanówki – panią Janinę Jaruzelską – starsi mieszkańcy wsi wspominają dobrze: pomagała biednym, dawała pracę potrzebującym. Po śmierci męża Ksawerego w 1930 r. sama musiała zarządzać sporym majątkiem (ziemia, dwa młyny, gorzelnia). Pan Janek pokazał nam też pocztę i „stary" klub" – budynki wzniesione na polecenie Jaruzelskich - a także budynki „szczególne" w Kaczanówce, np. dawną katownię NKWD. Następnie zaprosił nas na lody i do siebie do domu. Mieszka „na bondzach", w dzielnicy uznawanej powszechnie za polską. Tu także dzisiaj mieszkają Polacy. Ci, którzy pozostali, nie wyjechali do Polski. Pan Janek ugościł nas lodami (to już drugie lody tego dnia) i kawą. Pani Pałys, mama pana Janka, sędziwa staruszka, mimo iż nie opuszczała nigdy Kaczanówki, dobrze mówi po polsku. Skończyła kilka klas polskiej szkoły i...jest Polką. Niestety, niewiele pamięta z czasów przedwojennych. Woli rozmawiać o trapiących ją dziś chorobach.

Odwiedziliśmy też kaczanowską szkołę średnią. To nowy budynek - powstał w 1982 r. Stara szkoła była mniejsza. Stoi obok. Jednak najstarsza, przedwojenna szkoła stała na terenie majątku Jaruzelskich. Dziś nie ma po niej śladu. Wiemy, że mimo iż była szkołą polską, nauka polskiego nie była w niej obowiązkowa. W Kaczanówce nigdy nie było konfliktów między Polakami i Ukraińcami. To ewenement w okolicy. Po dzisiejszej kaczanowskiej szkole oprowadziła nas wicedyrektor do spraw gospodarczych - pani Olga Gładysz. Jej syn i synowa mieszkają od dwu lat w Polsce. Szkoła jest dość uboga, ale czysta i ładna. Ma ciekawą

izbę pamięci znajdującą się w holu auli, gdzie ze szczególną pieczołowitością zgromadzono dawne stroje, haftowane zasłonki i ręczniki, kapy na łóżko, żelazka, naczynia drewniane i inne sprzęty domowe. Sfotografowaliśmy te przedwojenne eksponaty, bo są ważne także dla mieszkańców Giebułtowa.

We wsi odwiedziliśmy też panią Petronelę (Petrę) Mydło, najstarszą mieszkankę wsi – stutrzyletnią Polkę, która wyszła za mąż za Ukraińca. Dlatego po wojnie nie wyjechała do Polski. Pani Petronela doskonale mówi po polsku, ale niewiele pamięta z przedwojennych czasów. Kiedy pytaliśmy ją o dawną szkołę i obyczaje, odpowiadała: „nie pamiętam". Jej córka dodała, że przyjechaliśmy o rok za późno. „Mama miała wspaniałą pamięć – mówi - ale niedawno jej się bardzo pogorszyła".

Największą niespodziankę sprawiła nam w Kaczanówce gościnność i szlachetność pani Orysi. Jej dom znajduje się najbliżej cmentarza, praktycznie za płotem. Kiedy przechadzającego się po podwórku gospodarza poprosiłam o możliwość przechowania „do jutra" i „pod dachem" naszych narzędzi do pracy (byśmy nie musieli ich wozić tam i z powrotem) skierował nas do swojej żony. Ta oczywiście znalazła na narzędzia miejsce w schowku, a nawet skrzynkę na mniejsze z nich. Okazała się być emerytowaną nauczycielką miejscowej szkoły (nauczanie poczatkowe) i kiedy usłyszała, że jesteśmy nauczycielami i uczniami, bardzo się ucieszyła. Stała się dla nas „czwartą mamą". Codziennie częstowała własnoręcznie wydojonym świeżym i kwaśnym mlekiem, własnoręcznie ugotowanym kompotem i upieczonymi przez siebie drożdżówkami. Raz, kiedy na drugi dzień chciała nas poczęstować pierogami lub ziemniakami, a my nie mogliśmy się zdecydować, co chcemy, ugotowała jedno i drugie. Z tym, że pierogi były w trzech rodzajach, a do ziemniaków otrzymaliśmy surówkę i polewkę z mięsem. Poza tym na stole znalazły się kanapki. W sumie – prawdziwy wystawny obiad. Po takiej „wyżerce" ciężko się potem pracowało. Niektórzy nie zjedli tego dnia obiadokolacji w Podwołoczyskach, dlatego kategorycznie zakazałam pani Orysi urzadzania podobnych przyjęć w przyszłości. Nadal częstowała nas jednak bułeczkami i mlekiem oraz zapraszała „na pokoje", byśmy mogli przygotować sobie „swoje" kanapki. Pani Orysława Dmytryszyn nie jest Polką, ale jej mama urodziła się w Polsce – koło Sanoka. Rodzina musiała po wojnie przesiedlić się do Kaczanówki i zająć dom po wysiedlonych Polakach. Mówi, że lubi Polaków, bo przypominają jej o mamie. Naszych chłopców nazywała "polskimi orłami". Natomiast teściowa pani Orysi, rodowita mieszkanka Kaczanówki, skończyła kilka klas przedwojennej polskiej szkoły. Wprawdzie nie mówi po polsku, jednak rozumie wszystko. Pan Radek lubił z nią długo gwędzić w przerwach i po pracy.

A Orzechowiec? Tam również znaleźliśmy „bratnie dusze". To państwo Konarscy. Pani Maria jest portierką w „naszym" internacie. Kiedyś zawołała mnie do siebie i powiedziała wprost: „To wy będziecie u nas w Orzechowu na cmentarzu? Przychodźcie do mnie na kawę". Oj! Przydało się to zaproszenie i to bardzo. Na cmentarzu w Orzechowcu „złapał" nas deszcz. Zmoknięci i zmarznięci zapukaliśmy do drzwi Konarskich. Dostaliśmy gorącą herbatę i kawę oraz sporą dawkę opowieści o rodzinie. Ojciec pana Lubomira wyjechał do Polski zaraz po wojnie. Miał ściągnąć bliskich, ale się nie udało. W Polsce powtórnie się ożenił, w Polsce też umarł. Pan Lubomir ma w Polkowicach przyrodnią siostrę i grób ojca. Często tam jeździ. Mówi dobrze po polsku, czuje się Polakiem. Pokazywał nam grób swojej matki na cmentarzu w Orzechowcu. Prosił, by pozdrowić jego siostrę w Polsce. Życzliwi i bardzo gościnni są ci państwo Konarscy.

Poglądowa lekcja historii

Udział w akcji „Ocal mogiłę pradziada od zapomnienia" to dla młodzieży wspaniała lekcja polskiej historii. Jadąc z domu do Podwołoczysk otarliśmy się o Lwów. Odwiedziliśmy Uniwersytet Jana Kazimierza, a że zbiegło się to w czasie z obchodami rocznicy zamordowania przez Niemców polskich profesorów na Wzgórzach Wóleckich, nie sposób było pominąć i i nie uczcić tego wydarzenia. Byliśmy też chwilę na Wałach Hetmańskich. Dalsze zwiedzanie Lwowa uniemożliwiła nam ulewa, która wisiała nad miastem już jakiś czas. A planowaliśmy się jeszcze wdrapać na Wysoki Zamek i pospacerować po lwowskim rynku

Korzystając z dnia wolnego 7 lipca (święto narodzenia Jana Chrzciciela według kalendarza Juliańskiego) odwiedziliśmy Zbaraż i Krzemieniec. W Zbarażu obejrzeliśmy od środka i na zewnątrz twierdzę Wiśniowieckich opisaną przez Sienkiewicza w „Ogniem i mieczem". Zastanawialiśmy się, jak pod obstrzałem kozackich kul i strzał Skrzetuski mógł się z niej wydostać i sprowadzić odsiecz. Zainteresował nas także arsenał broni zgromadzonej w jednym ze skrzydeł twierdzy, wystawa starych banknotów i przechadzka po murach zamku. Szczególnie spodobały się nam jego podziemia z wystawą dawnych narzędzi tortur i kolumną podtrzymującą cały zamek. Jej zniszczenie sprawia, iż zamek składa się, jak domek z kart. Taki samobójczy sposób pozwalał załodze zamku zachować honor.

Ze Zbaraża pojechaliśmy prostą drogą do Krzemieńca. Obejrzeliśmy prospekt Liceum Krzemienieckiego i rzeźbę "Husarz" w kościele św. Stanisława. Byliśmy także w domu-muzeum Juliusza Słowackiego, gdzie wysłuchaliśmy pięknej opowieści pani przewodnik o naszym wieszczu narodowym i obejrzeliśmy eksponaty związane z Juliuszem i jego matką (m. in. rysunki Juliusza Słowackiego, jego rękopisy i listy).

Drugiego wolnego od pracy dnia (niedziela) wybraliśmy się do Kamieńca Podolskiego. To trochę daleko, ale jak nie odwiedzić Kamieńca w roku sienkiewiczowskim? Zwiedziliśmy więc kamieniecką twierdzę i stare miasto otoczone stromymi brzegami rzeki Smotrycz. Pan Radek stwierdził z żalem: "ta twierdza była nie do zdobycia, dlaczego Wołodyjowski ją poddał?". I dodał: "właśnie zburzyłaś mój mit małego rycerza". Twierdza została zdobyta przez Turków, którzy panowali tu 27 lat (1672-1699). Kościoły zamienili wtedy na meczety a przy dzisiejszej katedrze wznieśli minaret. Obejrzeliśmy wnętrze katedry i podominikańskiego kościoła z pięknymi rokokowymi ornamentami. Na podwórzu katedry widzieliśmy pomnik postawiony "prawdziwemu" pułkownikowi Wołodyjowskiemu. Miał na imię Jerzy, nie Michał. Prawie godzinę spędziliśmy też we wnętrzu kamienieckiej twierdzy. Pozaglądaliśmy do środka baszt,

w zakamarki murów, w podziemia, które były niegdyś lochami. Niektórzy z nas samodzielnie wybili sobie pamiątkowe monety. Stary Kamieniec to dziś prawdziwa perełka turystyczna. Są tu restauracje i sklepy z pamiątkami. Są punkty informacji turystycznej. Budują się nowe hotele. Jeszcze kilka lat temu kamieniecki rynek był tylko pustym placem, nad którym dumnie górował renesansowy ratusz. W Podwołoczyskach mieszkaliśmy zaledwie trzysta metrów od granicy przedwojennej Rzeczypospolitej, prawie nad samym Zbruczem. Wieczorami wyruszaliśmy na piesze wycieczki do pobliskich Wołoczysk żartując sobie przy tym: "idziemy do sowietów w gości". Historyczny most graniczny przekraczaliśmy kilka razy w tę i z powrotem dla zabawy.

W drodze powrotnej do domu zatrzymaliśmy się na dłużej we Lwowie. Najpierw odwiedziliśmy Cmentarz Łyczakowski z Cmentarzem Orląt, bo z Tarnopola do Lwowa wjeżdża się właśnie przez Łyczaków. Zapaliliśmy znicze przy grobach wybitnych polskich osobistości, na Cmentarzu Orląt wyszukaliśmy groby najmłodszyh uczestników walk o Lwów, takich w wieku gimnazjalnym i licealnym. Zdziwiliśmy się też, jak znanych i zasłużonych dla Polski mieli oni dowodców (np. słynny chirurg, profesor Rydygier). Potem pojechaliśmy do centrum Lwowa, by napawać się choć przez chwilę klimatem tej uroczej galicyjskiej, a potem polskiej metropolii. Poznawaliśmy przy tym historie życia kilku słynnych lwowian: pisarza Stanisława Lema, matematyka Stefana Banacha i innych. Próbowaliśmy odszukać domy, w których niegdyś mieszkali.

Poznawanie przez dolnośląską młodzież Kresów i ich bogatej historii jest wartością dodaną akcji "Mogiłę pradziada ocal od zapomnienia". Wartością nie do przecenienia zarowno przez uczniów, jak i nauczycieli. Widziałam, jak chłopcy słuchali moich dość długich opowieści o Wołodyjowskim czy Lemie z uwagą i w milczeniu. W szkole pewnie nie byłoby to możliwe, bo nie byoby tak sprzyjającej atmosfery.

Inne sprawy

Wojna ukraińsko-rosyjska toczy się daleko na wschodzie, ale pewne jej ślady zauważyliśmy także tam, gdzie mieszkaliśmy i pracowaliśmy. Na środku Podwołoczysk stoi wojskowy namiot, w ktorym umieszczono sporych rozmiarów tablicę ze zdjęciami poległych na froncie żołnierzy ochotników. Z całego rejonu jest ich jedenastu. W namiocie stoją wieńce i palą się znicze. Podobna tablica pamięci wisi po drugiej stronie ulicy, by przechodnie mogli ją widzieć z daleka. Na frontowych ścianach budynków szkół (również Liceum Zawodowego, przy którym mieszkaliśmy) umieszczono pamiątkowe kamienne tablice, jeśli polegli byli ich absolwentami. W Kamieńcu Podolskim widzieliśmy modlące się w kościele kobiety. Błagały Boga, by ich synowie wrócili z wojny żywi. I wreszcie widzieliśmy dwa groby poległych żołnieży – jeden na cmentarzu w Podwołoczyskach, drugi – w Orzechowcu.

Było nam dobrze ze sobą podczas tych dziesięciu dni akcji. Zorganizowany wyjazd. Ciekawy kraj, ciekawa okolica, ciekawi ludzie. My coś tej ziemi i naszym przodkom mogliśmy dać z siebie: nasz czas, naszą pracę, nasze zainteresowanie. Za rok wrócimy do Kaczanówki. Jeszcze dużo tam mamy do zrobienia. Jak pisała Maria Konopnicka, na której grobie we Lwowie zapaliliśmy znicz pamięci, „nie rzucim ziemi skąd nasz ród".

Akcja „Ocal mogiłę pradziada od zamomnienia" jest mądra, szlachetna i bardzo potrzebna. Chylimy czoła przed organizatorami: panią Grażyną Orłowską-Sondej – redaktorką programu "Studio Wschód" TVP 3 Wrocław, panią Beatą Pawłowicz – wicekurator oświaty we Wrocławiu, panem Tadeuszem Samborskim – członkiem Zarządu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego. To im akcja zawdzięcza swą już siódmą edycję w tym roku. Brało w niej udział 90 szkół z całego Dolnego Śląska, w tym Zespół Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Mirsku.

Wszystkim, którzy nam pomogli w zorganizowaniu wyjazdu do Kaczanówki serdecznie dziękujemy.

Genowefa Tymbrowska
nauczycielka ZSL-G w Mirsku

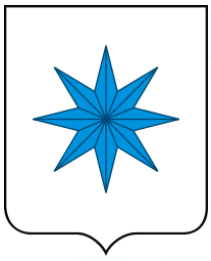

Herb powiatu Skałat

Poczta w Kaczanówce - piękny, ale niestety mocno zniszczony budynek

ZAKŁAD POGRZEBOWY

MIECZYSŁAW SIERGUN

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

MIRSK UL. MICKIEWICZA
(przy cmentarzu komunalnym)

- **własna chłodnia dla zmarłych**
  (dla mieszkańców Gminy Mirsk przechowanie Zmarłych w chłodni nieodpłatne)
- **pochówki tradycyjne i urnowe,**
- **ubieranie, kosmetyka i odzież dla Zmarłych,**
- **szeroki wybór trumien z drewna naturalnego,**
- **przewozy Zmarłych - kraj i zagranica,**
- **urny do kremacji, kwiaty, wieńce, wiązanki,**
- **budowa grobowców i kolumbariów.**

KAMIENIARSTWO

siedziba **MROCZKOWICE 68**
kontakt **603 796 687 609 557 979**
75 78 97 011

- **nagrobki granitowe - producent,**
- **utwardzenia wokół pomników z kostki granitowej lub betonowej,**
- **blaty kuchenne, parapety, kontuary,**
- **płyty do kabin prysznicowych,**
- **obłożenia granitem schodów wewnętrznych i zewnętrznych.**

Firma działa na rynku od 1991r. Gwarantujemy wysoką jakość i rzetelność usług oraz oferujemy konkurencyjne ceny.
Po wykonanej usłudze pogrzebowej dajemy upusty przy zamawianiu nagrobka.

WEKTOR

Firma remontowo-budowlana
WEKTOR
Mirsk, ul. Słowckiego 34

Oferujemy:

- **budowa domów**
- **kompleksowe remonty budynków,**
- **budowa ogrodzeń,**
- **ocieplanie budynków i elewacje,**
- **pokrycia dachowe**

Kontakt
(75) 78 34 726
(75) 78 34 677
502 624 102

e-mail: wektorbiuro@poczta.onet.pl
www.wektormirsk.pl

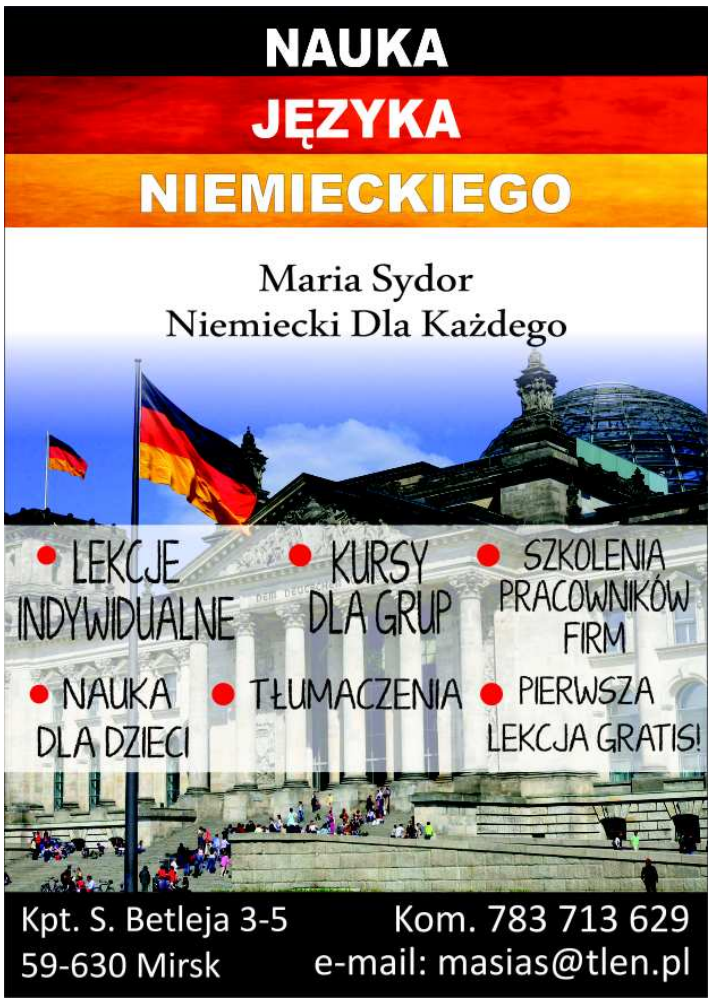

ELEKTROINSTALACJE

AUTOMATYKA DO BRAM:
garażowych, skrzydłowych,
przesuwnych
- naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne
- sprzedaż
- montaż

GLIWA, TEL. 601 58 26 13

AUTORYZOWANY SERWIS
Nice

Zarządzanie Wspólnotami Mieszkaniowymi

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Gryf" z Gryfowa Śląskiego to firma o wieloletnim doświadczeniu w administrowaniu i zarządzaniu nieruchomościami.

Spółdzielnia "Gryf" działa na rynku nieruchomości już od 1995 roku.

Dysponuje fachową, wykwalifikowaną kadrą pracowników, mającą duże doświadczenie w branży oraz w kontaktach i współdziałaniu z mieszkańcami.

Zespół pracowników kierowany jest przez osobę o wieloletniej praktyce w zarządzaniu nieruchomościami – inżyniera budownictwa; absolwenta Politechniki Poznańskiej i studiów podyplomowych na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie; licencja zarządcy nieruchomości nr 3637; bogate doświadczenie w dziedzinie mieszkalnictwa, gospodarki mieszkaniowej i komunalnej nabyte dzięki pracy w jednostkach administracji samorządowej, zakładzie budżetowym, spółdzielni mieszkaniowej oraz wspólnotach mieszkaniowych.

Wykwalifikowana i wykształcona kadra finansowo-księgowa jest gwarantem solidnego, zgodnego z prawem rozliczenia nieruchomości i właścicieli nieruchomości.

Profesjonalne zarządzanie wspólnotami mieszkaniowymi obejmuje m.in. nadzór nad pracami remontowymi, przeglądy budowlane oraz utrzymanie wszystkich obiektów na nieruchomości w pełnej sprawności technicznej.

Spółdzielnia dysponuje specjalistyczną, fachową obsługą prawną.

Wszystkie te cechy predysponują Nas do złożenia oferty na zarządzanie nieruchomością, której jesteście Państwo właścicielami.

Szukacie Państwo profesjonalnego zarządcy ? Jesteście zainteresowani współpracą z nami ? Szczegółowe informacje można uzyskać **w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej " Gryf "w Gryfowie Śląskim, ul. Kolejowa 64**, lub pod **nr telefonu (75)78 13 440** lub **(75)78 13 411, e-mail: sm.gryf@wp.pl**

Można odejść na zawsze,
by stale być blisko...
ks. Jan Twardowski

NAGROBKI GRANITOWE
Mariusz Kucharski
Mroczkowice 15 B
59-630 Mirsk
tel. 607 - 627 - 931
tel. 601 - 761 - 172

* DUŻA WYSTAWA
* RÓŻNE WZORY
* AKCESORIA DODATKOWE
* KONKURENCYJNE CENY

TANIO SZYBKO SOLIDNIE

USŁUGI OGRODNICZE

WYKONUJĘ:

KOSZENIE TRAWY
PRZYCINANIE ŻYWOPŁOTU
RĄBANIE DREWNA
I INNE USŁUGI

TEL. 665-736-567

JAK NIE ODBIERAM TO ODDZWONIĘ

TRANSJACK
AUTO-SERWIS

PODARUJE CI 10 PLN NA ZAKUPY
ZA KAŻDY PRZEGLĄD*

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
WIEŻA 62G 59-620 Gryfów Śląski
75 713 65 89 WWW TRANSJACK PL
/TRANSJACK PL

* ABY ODEBRAĆ KUPON RABATOWY NA ZAKUPY WYSTARCZY ZROBIĆ PRZEGLĄD REJESTRACYJNY W NASZEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW

REH-COMPLEX
KOMPLEKSOWA REHABILITACJA MEDYCZNA
REHABILITACJA NIEMOWLĄT, DZIECI I DOROSŁYCH

Oferujemy :
- terapię manualną stawów i tkanek miekkich
- K-taping przeciwbólowy i korekcja
- terapię met. Vojty, NDT-Bobath, PNF, Mc-Kenzie
- terapię manualną stóp u dzieci i niemowląt.
- masaż leczniczy

Tel. 609 415 876

Dodatkowa wykonujemy :
Znajdź nas na

Terapię w odciążeniu w UGUL-u
oraz
PODOSKOPOWE badanie stóp z cyfrowym zapisem

Adres : Mirsk ul. Mickiewicza 35 (II piętro)
czynne pn: 10 – 18, śr: 8 - 18
Rejestracja tel. pn – pt: 9 – 18, sob : 12 – 15

Restauracja „Retro" w Mirsku,
pl. Wolności 31
informuje,
że przyjmuje zamówienia
na krokiety, uszka,
pierogi ruskie
- z boczkiem
- z kapustą i grzybami
- ze szpinakiem i serem
- z czosnkiem
- kaszanką

tel. 75/7133320
669834322

POŻYCZKI GOTÓWKOWE
✔ Od 500 do 6000 zł
✔ Szybka decyzja kredytowa
✔ Proste zasady

nowości
Od teraz:
✔ Wakacje kredytowe
✔ Pakiety ubezpieczeń

FINAN.pl POŻYCZKI
Zadzwoń na numer:
32 630 6000
(koszt wg stawek operatora)
Wyślij SMS-a o treści „P" na numer:
505 123 000
(koszt wg stawek operatora)

KRONIKA POLICYJNA

Więcej informacji
na stronie internetowejPolicji Dolnośląskiej
www.lwowek-slaski.policja.gov.pl
w odnośniku biuletyn

POŻAR KAMIENICY W RYNKU

Do zdarzenia doszło w sobotę, 8 października 2016 roku. Zgłoszenie o pożarze kamienicy w rynku do powiatowego stanowiska kierowania wpłynęło o godzinie 23:18. Na miejsce natychmiast zadysponowano 10 zastępów straży pożarnej, w tym: 4 z JRG z Lwówka Śląskiego oraz 2 zastępy OSP Mirsk, a także OSP Rębiszów, OSP Gryfów Śląski, OSP Krobica i OSP Giebułtów. Na miejsce przybył także burmistrz Mirska pan Andrzej Jasiński. Zadysponowano również pogotowie energetyczne, zespół ratownictwa medycznego i policję.

Po przybyciu na miejsce pierwszych zastępów z OSP Mirsk poddasze budynku wielorodzinnego stało w ogniu. Zagrożone były mieszkania na drugim piętrze tego budynku oraz dwa sąsiednie budynki.
– W pierwszej fazie działań, po podaniu dwóch prądów wody strażacy podjęli ewakuację przebywających w budynku 5 osób – mówi dyżurny PSK w Lwówku Śląskim st. asp. Hutnik, który dodaje, iż w trakcje prowadzonych działań zasłabła 70-letnia kobieta, której do czasu przyjazdu ZRM strażacy udzielali pomocy przedmedycznej.
Spaleniu uległ dach budynku oraz drewniana klatka schodowa, nadpaleniu uległa konstrukcja drewnianego stropu, a mieszkania uległy znacznemu zalaniu. Straty strażacy wstępnie oszacowali na 500.000 zł, natomiast majątek, który dzięki sprawnie przeprowadzonej akcji udało się uratować można wycenić na ok. 2 mln zł. (dwa piętra tej kamienicy oraz sąsiednie budynki).

Poszkodowane w tym pożarze zostały cztery rodziny. Dwa mieszkania znajdujące się na drugim piętrze zostały uszkodzone najbardziej, natomiast dwa znajdujące się na pierwszym piętrze zostały zalane w wyniku akcji gaśniczej. Z uwagi na fakt, iż najbardziej ucierpiał dach potrzebna jest pilna pomoc, by móc odbudować konstrukcję oraz wyremontować poszycie. Obecne zabezpieczenie foliami i plandekami jest jedynie doraźne.

Zostało utworzone specjalne konto, na które można wpłacać pieniądze dla poszkodowanych rodzin: PKO BP o/Jelenia Góra 29 1020 5226 0000 6102 0556 2360
W tytule należy wpisać: „Pomoc pogorzelcom budynku mieszkalnego przy pl. Wolności 13 w Mirsku”
Odbiorca przelewu: Gmina Mirsk, pl. Wolności 39, 59-630 Mirsk

WYPADEK ZE SKUTKIEM ŚMIERTELNYM

Do tragicznego w skutkach zdarzenia drogowego doszło w sobotę 15 października br. około godz. 16.30 na drodze Gryfów Śląski – Proszówka. Z nieustalonych do chwili obecnej przyczyn kierująca samochodem marki Seat 23 letnia mieszkanka gminy Mirsk zjechała z drogi i uderzyła w przydrożne drzewo. Siła uderzenia była tak duża, że kierująca samochodem w wyniku obrażeń poniosła śmierć na miejscu.

W aucie oprócz kierującej podróżowały jeszcze 4 osoby. Osoby te, mieszkańcy Gryfowa i gminy Mirsk z obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitala w Lubaniu i Jeleniej Górze. Jeden z rannych został helikopterem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego przetransportowany do szpitala we Wrocławiu. Na chwilę obecną prowadzone jest postępowanie pod nadzorem prokuratora rejonowego w kierunku między innymi ustalenia przyczyn wypadku.
Policja apeluje do kierowców z uwagi na zmienne warunki drogowego o zachowanie szczególnej ostrożności i zdjęcie nogi z gazu. W ostatnim czasie pogoda nie rozpieszcza kierowców, a co za tym idzie widzimy także zwiększoną ilość zdarzeń na drogach. Apelujemy także do pieszych o używanie elementów odblaskowych.

PAMIĘTAJMY!!!

Ze względu na pogarszające się, związane z porą roku warunki atmosferyczne, jesienne mgły i szarugi, szybko zapadajacy zmrok apelujemy do kierowców o dostosowanie prędkości do panujących na drodze warunków oraz o zachowanie szczególnej ostrożności.
Pieszych i rowerzystów prosimy o używanie elementów odblaskowych!

Oficer Prasowy
Komendy Powiatowej Policji
w Lwówku Śląskim
aspirant sztabowy Mateusz Królak

Wieści z pasieki

Rozstrzygnięcie konkursu „Pszczoła a życie na ziemi”

Konkurs został ogłoszony z okazji 60-cio lecia Miejsko Gminnego Koła Pszczelarzy w Mirsku, w Szkołach Podstawowych w Mirsku, Rębiszowie i Giebułtowie.
Komisja konkursowa w dniu 06.09.2016 r. oceniła otrzymane prace i postanowiła przyznać I miejsce w kategorii klas III–IV uczniom ze Szkoły Podstawowej w Giebułtowie, równorzędnie **Zuzannie Krywickiej i Krystianowi Kucharczyk**. I miejsce w kategorii klas V-VI również uczniom ze Szkoły Podstawowej w Giebułtowie, równorzędne Sarze Jadczak i Roksanie Bar. Pozostałe nagrody, które nie mogły być przyznane konkretnym uczniom zostały przekazane w celach edukacyjnych szkołom, które przystąpiły do konkursu.

Dożynki w Rębiszowie

W tegorocznych Dożynkach Gminy Mirsk 2016 uczestniczyło również i nasze Koło. Starościną dożynek była Prezes Koła pani Dorota Woźniak. Było to wielkie wyróżnienie dla nas. Zaprezentowaliśmy stoisko z produktami pszczelimi, jak również ul z pnia lipowego oraz ul poglądowy za szkłem pozwalający obserwować pracę pszczół.

5 pszczelich produktów na jesień i zimę

Oto krótki przegląd produktów z ula, dzięki którym przetrwamy jesień w dobrym zdrowiu. Oczywiście oprócz miodu!!!

1. Propolis

Propolis to przetworzona przez pszczoły żywica roślin. Owady powlekają nim wnętrze całego ula, dzięki czemu zabezpieczają się przed chorobotwórczymi organizmami – kit działa bakteriobójczo i grzybobójczo. Gdy za oknem spada temperatura, my także zadbajmy o swoją barierę ochronną – pomoże nam w tym nalewka propolisowa. Podrażnione zimnym wiatrem buzie ukoi natomiast propolis w maści – ma właściwości regenerujące.

2. Mleczko pszczele

Mleczko pszczele jest stosowane jako środek wspomagający leczenie bezpłodności, a ponadto zawiera kwas pantotenowy, który hamuje starzenie. To nie wszystko – ten pszczeli pokarm ma w sobie o wiele więcej witamin niż jakikolwiek inny produkt z ula, a pod względem ilości białka znacznie przewyższa wartość odżywczą mięsa wołowego!

3. Pyłek pszczeli

Jest podstawowym pokarmem pszczół – stanowi dla nich ważne źródło witamin i białka. Jedzmy pyłek – uodporni nas na przeziębienia i uzupełni braki witamin. W dostarczaniu żelaza owadzi pył może konkurować nawet z wątróbką. Oprócz tego zawiera sporo magnezu oraz enzymy, które regulują trawienie. Aby pyłek był lepiej przyswajalny, przed spożyciem powinniśmy go zemleć lub namoczyć.

4. Pierzga

Pierzga ma więcej substancji odżywczych niż pyłek, a ponadto jej białko jest lepiej przyswajalne. Cudowna pszczela konserwa wspomaga rekonwalescencję po zabiegach, przyspiesza odbudowę komórek organizmu oraz działa wzmacniająco na układ nerwowy w stanach depresji i przemęczenia psychicznego. Pierzga może nie zastąpi czekolady, jednak w trudnych chwilach na pewno nas wspomoże.

5. Jad pszczeli

Ta owadzia toksyna ma właściwości przeciwzapalne, poprawia krążenie, jest wykorzystywana w leczeniu chorób układu nerwowego oraz reumatyzmu. Pod czujnym okiem lekarza możemy dać się użądlić, a tym mniej śmiałym natomiast polecamy maści z pszczelą toksyną.

Nasze spotkania

Zapraszamy wszystkich sympatyków pszczelarstwa oraz chętnych do hodowli pszczół na nasze związkowe zebrania, które odbywają się **w przedostatni piątek każdego miesiąca o godz 18.00,w Środowiskowym Klubie Profilaktyczno - Integracyjnym** w Mirsku przy placu Wolności 15.

Humor

Radzi się pszczelarz kolegi
- Moje pszczoły atakują każdego na rowerze, co robić ?!
- Zabierz im rower!

W.P.

ZIELONY ROWER

W Szkole Podstawowej w Krobicy, dnia 13 września br. odbyła się VII edycja akcji "Zielony Rower". By nadać klimat leśny naszej szkole, uczniowie i nauczyciele przebrali się w stroje nawiązujące do barw lasu i jego mieszkańców. Naszą szkołę w tym dniu, odwiedzili przedstawiciele z Nadleśnictwa Jabłonna, których przywitaliśmy piosenkami oraz krótką inscenizacją o tamatyce leśnej. Akcja miała na celu przeprowadzenie prelekcji z leśnikami, dzięki czemu każdy z nas mógł dowiedzieć się wielu ciekawostek na temat lasów, jego mieszkańców oraz samej przyrody.

Uczniowie mogli również wykazać się wiedzą, za którą otrzymali upominki. Dziękujemy panom leśnikom za przyjazd do naszej szkoły, pomysłową realizację zajęć i do zobaczenia za rok!!!

Uczniowie i nauczyciele SP w Krobicy

Z okazji dnia lasu i akcji "Zielony Rower", został zorganizowany konkurs "Leśne Stworki" z darów jesieni, w którym chętni uczniowie brali udział. Z pośród wielu prac jury wytypowało najciekawsze eksponaty, wśród których: w kategorii klas 0-III - I miejsce zajęła **Agata Błaszczak**, II miejsce **Marcel Hałoń**, natomiast III miejsce **Damian i Dawid Chuchmacz**

w kategorii klas IV-VI - I miejsce zajęła **Julia Muszyńska**, II miejsce **Wojciech Kulaszyński**, III miejsce **Julia Żugaj**

Zwycięzcy konkursu otrzymali nagrody przyrodnicze wręczone przez panią dyrektor, natomiast pozostali uczniowie, biorący udział w konkursie otrzymali nagordy pocieszenia. Wszystkim dziękujemy za udział i serdecznie gratulujemy!

POZNAJEMY NASZYCH PUPILI

Fundacja Ewy Naworol założona w 2013 r., jako jedna z pierwszych na szeroką skalę zajęła się profilaktyką pogryzień dzieci przez psy. Każdego roku organizowana jest ogólnopolska akcja edukacyjna „My nie gryziemy', która uczy najmłodszych zasad bezpieczeństwa w obcowanie ze zwierzętami oraz mowy ich ciała. Fundacja uczy też osoby dorosłe opieki nad zwierzętami, ich behawiorystyki oraz żywienia. Fundacja, na zaproszenie Gminy Mirsk, w dniach 21-22 września 2016 r. gościła na miejskim stadionie w Mirsku. W specjalnej ciężarówce marki Freightliner znajduje się multimedialna sala edukacyjna i właśnie tam odbywały się spotkania z przedszkolakami i uczniami klas I-III szkoły podstawowej w Mirsku.

Uczestnicy tych spotkań mogli dowiedzieć się, przede wszystkim, iż większości pogryzień można było uniknąć, bo za nie, główną odpowiedzialność ponosi człowiek. Dzieci i psy to wspaniałe połączenie, jednak to od dorosłych zależy, czy będzie to przyjaźń oparta na miłości, wzajemnym szacunku i zaufaniu, dlatego tak ważna jest edukacja zarówno dzieci jak i dorosłych. Ze względu na ograniczony czas fundacji nie udało się zaprosić na spotkania dzieci z innych szkół, dlatego umówiono się na spotkania w przyszłym roku.

D.W.

SPORT · SPORT · SPORT · SPORT

KOLEJNE WYBIEGANE SUKCESY

24 września br. we Lwówku Śląskim rozegrany został Bieg Darów Lasu im. Kamila Ugrynowicza. Kamil Ugrynowicz urodził się 10 listopada 1983 roku. Ze Lwówkiem Śląskim związny był od urodzenia - ukończył tu szkołę podstawową i liceum. Sport od zawsze był jego pasją. Po ukończeniu AWF w Gorzowie Wielkopolskim rozpoczął pracę jako nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół im. św. Jadwigi Śląskiej we Wleniu. Kamil prowadził kółko szachowe, był trenerem tenisa stołowego „Pogoni" Wleń, współpracował z Ludowymi Zespołami Sportowymi oraz zajmował się działanością uczniowskiego klubu sportowego „Bobrzanie". Był współorganizatorem Memoriału Ulicznego im. Michała Fludra we Wleniu. Oprócz sportu jego pasją była muzyka - zespół „Pancurnik", którego był współzałożycielem i perkusistą, brał udział w koncertach charytatywnych.

Kamil Ugrynowicz miał wielkie plany na przyszłość, emanował ciepłym, szczerym uśmiechem. Chwytał życie i czerpał z niego jak najwięcej. Zawsze pomocny i życzliwy w stosunku do drugiego człowieka. Mówił o sobie „jestem szczęśliwy" i biegł szybko przez życie. Życie, które dla niego, skończyło się zdecydowanie za szybko.

Bieg został zorganizowany w celu uczczenia pamięci Kamila, który na zawsze pozostanie w pamięci tych, którzy go znali, jako zarażający optymizmem i entuzjazmem kolega, przyjaciel i sportowiec.

W biegu, na dystansie ok. 9,5 kilometra wystartowało 50 osób, w tym, przedstawiciel Gminy Mirsk Kamil Szwałko, który z czasem 35:46 zajął w ogólnej klasyfikacji miejsce trzynaste, a w swojej kategorii wiekowej 30-39 - czwarte. W klasyfikacji - Najlepszy z powiatu lwóweckiego był drugi.

Kilka dni później, 1 października br., 319 zawodniczek i zawodników z całego Dolnego Ślaska wystartowało w 3 edycji IMAKON Półmaratonu w Leśnej „Z Biegiem Kwisy". Świetna pogoda, idealna do biegania sprawiła że wszyscy którzy minęli linię mety byli zadowoleni - bez względu na zajęte miejsce.

W klasyfikacji generalnej zwyciężył Adrian Antczak z Bogatyni z czasem 01:19:39, przed Robertem Farganusem ze Stowarzyszenia Zabiegani z Leśnej.

Kamil Szwałko z czasem 1:25:24 zajął miejsce czwarte w klasyfikacji generalnej, a pierwsze w kategorii 30-39.

W klasyfikacji pań najszybsza była Dominika Jarosz z TS Regle Szklarska Poręba z czasem 01:38:08 przed Jolantą Sergiejczuk ze Świeradowa-Zdroju. Ostatnia na mecie zameldowała się Urszula Migut z Olszyny, również z uśmiechem na twarzy. Tak, tak... endorfiny się uśmiechają :)

D.W.

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy Mirsk, pl. Wolności 39, tel. 64-70- 440, fax 64 704 69
e-mail: wiesci.mirska@mirsk.pl Redagują: **Danuta Wołosecka – redaktor naczelny z zespołem**.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian stylistycznych materiałów. Za treść ogłoszeń i materiałów obcego autorstwa redakcja nie odpowiada. **Termin nadsyłania materiałów upływa 15 dnia każdego miesiąca.** Nakład: 800 egz. Druk: PPU STOLGRAF Stanowice